Prokurator Bogdan Myrna uhonorowany krzyżem z okazji 35-lecia NSZZ Policjantów str. 2

Filip kontra białaczka: choroba, która przyszła nagle i zatrzymała codzienność str. 10

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 49 (1805)
Rok XXXVI

Wtorek,
2 grudnia 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

Służba zdrowia: więcej łóżek, nowe badania, remonty i stabilna diagnostyka. Kluczowe informacje zdrowotne z sesji Rady Miejskiej str. 7



KTO ODPOWIADA ZA ROSNĄCE OPŁATY?

W TLE SPALARNIA, SORTOWNIA I UTRACONE SZANSE

str. 5

Wybory w Godzięcinie rozstrzygnięte. Mocny wynik komitetu burmistrza Ireneusza Fury str. 3

Więzienie za szybką jazdę? Mieszkańcy podzieleni, większość przeciw surowszym karom str. 2

Medale „Zasłużony dla Ziemi Wołowskiej” - wyjątkowa Gala w 740-lecie Wołowa str. 12-13



Fot.Gmina Wołów

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Prokurator Bogdan Myrna uhonorowany krzyżem z okazji 35-lecia NSZZ Policjantów

W Komendzie Powiatowej Policji w Wołowie 18 listopada miała miejsce uroczystość, podczas której Prokurator Prokuratury Okręgowej Bogdan Myrna został uhonorowany krzyżem z okazji 35-lecia Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Policji. To wyróżnienie jest formą podziękowania za lata współpracy z policją i realny wkład w budowanie bezpieczeństwa w regionie.


Fot.KPP Wołów

Podczas spotkania wielokrotnie podkreślano, że Prokurator Myrna to osoba, na którą można liczyć, rzetelna, konsekwentna i pełna szacunku do prawa oraz ludzi, z którymi pracuje.

- Medal przyznany z okazji jubileuszu Związków Zawodowych Policji to nie tylko symbol uznania, lecz także wyraz wdzięczności za wkład w budowanie standardów, które umacniają bezpieczeństwo i zaufanie społeczne - mówią funkcjonariusze KPP w Wołowie.

W uroczystości wziął udział również starosta powiatu wołowskiego Jan Janas. Swoją obecnością podkreślił wagę wydarzenia i rolę prokuratora w lokalnym systemie bezpieczeństwa.

Policjanci zwracali uwagę, że skuteczność codziennej pracy zależy od dobrej współpracy między służbami. A ta w przypadku Prokuratora Myrny opiera się na otwartości, dialogu i wzajemnym zaufaniu. To właśnie dzięki takim relacjom możliwe jest skuteczne działanie na rzecz mieszkańców powiatu.

Uroczystość odbyła się w gronie funkcjonariuszy, przedstawicieli komendy, samorządu



Fot.KPP Wołów

i zaproszonych gości. Odznaczenie Prokuratora Bogdana Myrny wpisuje się w jubileusz 35-lecia NSZZ Policjantów i symbolicznie podkreśla rolę osób, które od lat wspierają środowisko policyjne nie tylko w pracy, ale i w codziennych wyzwaniach. **z**

Więzienie za szybką jazdę? Mieszkańcy podzieleni, większość przeciw surowszym karom

Nowelizacja Kodeksu karnego przewidująca karę nawet do 5 lat więzienia za rażące przekroczenie prędkości wzbudza wiele emocji. Sejm przyjął już zmiany w przepisach, a nowe regulacje mają dotyczyć kierowców, którzy poprzez zbyt szybką jazdę narażają innych uczestników ruchu na niebezpieczeństwo.

W związku z tym redakcja Kuriera Gmin zapytała swoich czytelników na Facebooku, co sądzą o zaostrzeniu kar dla kierowców. Wyniki sondy pokazują, że opinie są mocno podzielone – choć przeważa sceptycyzm wobec więzienia za nadmierną prędkość.

Najwięcej osób – **65% (155 głosów)** – uznało, że **nowe przepisy to przesada**, a w ich ocenie **wystarczą już obecnie**



obowiązujące wysokie mandaty i punkty karne.

Z kolei **21% uczestników (51 głosów)** poparło pomysł surowszych kar, twierdząc, że **na drogach wciąż jest zbyt wielu nieodpowiedzialnych kierowców**, których może powstrzymać dopiero realna groźba więzienia. **13% ankietowanych (31 osób)** wskazało odpowiedź pośrednią – że **kara powinna być uzależniona od okoliczności**, takich jak miejsce, warunki jazdy czy faktyczne zagrożenie dla innych.

Choć wyniki sondy nie mają charakteru reprezentatywnego, pokazują wyraźnie, że **większość mieszkańców gmin nie popiera karania więzieniem za nadmierną prędkość**. Dla wielu internautów kluczowe jest nie tylko egzekwowanie przepisów, ale też edukacja i poprawa infrastruktury drogowej.

Nowe przepisy mają wejść w życie jeszcze w tym roku. Wtedy przekonamy się, czy zapowiedzi surowszych kar rzeczywiście wpłyną na zachowania kierowców na polskich drogach. **kk**

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

Wybory w Godzięcinie rozstrzygnięte. Mocny wynik komitetu burmistrza Ireneusza Fury

Wybory uzupełniające w okręgu nr 15 w Godzięcinie zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem Janusza Lisowskiego – kandydata popieranego przez burmistrza Brzegu Dolnego Ireneusza Furę. Lisowski zdobył 152 głosy i wyraźnie pokonał swojego jedynego kontrkandydata, Janusza Kawalca, który uzyskał 54 głosy.

Różnica 98 głosów pokazuje, że mieszkańcy Godzięcina opowiedzieli się wprost za kandydatem związanym z obecnym układem rządzącym w mieście.

Dwaj kandydaci, dwie wizje lokalnej polityki

O mandat radnego Brzegu Dolnego ubiegało się dwóch kandydatów:

Janusz Lisowski – kandydat Komitetu Wyborczego Ireneusza Fury, znany w Godzięcinie z działalności sportowej, społecznej, organizacji wydarzeń i lokalnej aktywności. Nigdy wcześniej nie pełnił funkcji radnego ani samorządowca, ale od lat budował rozpoznawalność na poziomie sołectwa.

Janusz Kawalec – kandydat Komitetu Wyborczego Prawica Powiatu Wołowskiego, były przewodniczący Rady Powiatu Wołowskiego z ramienia PiS (pełnił tę funkcję *w latach 2018–2023*). Powrót do lokalnej polityki okazał się jednak trudny — wyborcy nie dali mu kredytu zaufania, mimo wieloletniego doświadczenia w samorządzie powiatowym.

Wynik pokazuje, że **rozpoznawalność lokalna** i **realna obecność w środowisku wiejskim** okazały się ważniejsze niż szyld polityczny czy dawne stanowiska.

Dlaczego wybory były konieczne?

Do wyborów uzupełniających doszło po tym, jak dotychczasowy radny z Godzięcina, **Mirosław Dawidowicz**, zrezygnował z mandatu, obejmując stanowisko zastępcy burmistrza Brzegu Dolnego.

Przez ostatnie tygodnie Rada Miejska pracowała więc w 14-osobowym składzie. Dzisiejszy wynik przywraca komplet – **pełne 15 mandatów**.

Godzięcin – wieś, która zmienia układ sił

W poprzednich wyborach mandat w Godzięcinie zdobył kandydat komitetu **Dolnobrzeska Inicjatywa Samorządowa (DiS)**. Tym razem ugrupowanie to **nie wystawiło żadnego kandydata**, mimo że stanowi



Fot. Katarzyna Kijakowska

opozycję wobec burmistrza w Radzie Miejskiej.

W praktyce więc pojedynek rozstrzygał się między dwoma komitetami:

Komitetem Burmistrza Ireneusza Fury, **Prawicą Powiatu Wołowskiego**, za którą – nieoficjalnie – mieli stać lokalni działacze prawicowi z Brzegu Dolnego.

Tu pojawia się kolejny kontekst: dziś w lokalnej prawicy trwa swoista **„walka o szyld”**, w której ścierają się radni powiatowi z Wołowa i Brzegu Dolnego. Publicznie nie ujawniono nazwisk osób angażujących się po stronie Kawalca, co samo w sobie pokazuje, jak trudny organizacyjnie był ten start.

Sygnał z Godzięcina: w wyborach lokalnych wygrywa człowiek, nie szyld

Choć Janusz Kawalec ma mocne doświadczenie powiatowe, a w przeszłości reprezentował PiS jako przewodniczący Rady Powiatu, nie przełożyło się to na wynik.

To potwierdza ważną prawdę o wyborach jednomandatowych: **tu nie głosuje się na partie – tu głosuje się na człowieka, którego się zna, którego się widzi na co dzień i któremu można zaufać.**

Janusz Lisowski jest w Godzięcinie osobą znaną, widoczną, od lat angażującą się w sport, inicjatywy społeczne i życie sołectwa. Miał także oficjalne poparcie burmistrza Ireneusza Fury, co dodatkowo wzmocniło jego pozycję.

Pokaz siły komitetu burmistrza

Wynik 152 do 54 można traktować jako **jednoznaczny sygnał**, że:

– komitet Ireneusza Fury **ma stabilne zaplecze w terenie**,
– potrafi mobilizować wyborców,
– a burmistrz odzyskuje wpływy tam, gdzie wcześniej dominowały inne środowiska.

Godzięcin był przed laty mocnym przyczółkiem DiSu. Teraz to sołectwo zdecydowanie przeszło na stronę obecnego burmistrza.

Co dalej?

Janusz Lisowski w najbliższych dniach złoży ślubowanie i obejmie mandat radnego Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym. Rada wraca do pełnego składu, a burmistrz Ireneusz Fura zyskuje kolejnego, bardzo mocnego sojusznika w terenie.

mr



eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Nowa sołtys w Łososiowicach. Mieszkańcy wybrali Bożenę Głowacką

Mieszkańcy Łososiowic, gmina Wołów, wybrali nowego sołtysa. Poinformował o tym na sesji Rady Miejskiej burmistrz Dariusz Chmura.

Podczas zebrania wiejskiego, 25 listopada, funkcję tę powierzono Bożenie Głowackiej, która zdobyła zdecydowaną większość głosów – 56 spośród 63 oddanych. W zebraniu uczestniczyło łącznie 67 mieszkańców.

To ważny moment dla wsi, ponieważ wybory odbyły się po wcześniejszym odwołaniu poprzedniej sołtys. Mieszkańcy zdecydowali wówczas, że chcą zmian i nowego kierunku działania samorządu wiejskiego. Ten wybór jest kontynuacją tamtej decyzji i wyraźnym mandatem zaufania dla nowej kandydatki.

Wyniki głosowania: Bożena Głowacka – 56 głosów (zdecydowana większość), 7 osób było przeciw.


Fot. Gmina Wołów

Nowa sołtys rozpoczyna kadencję z mocnym poparciem mieszkańców, którzy liczą na aktywną współpracę, otwartość i dalsze angażowanie społeczności w sprawy wsi.

Składamy gratulacje pani Bożenie Głowackiej i życzymy owocnej pracy na rzecz lokalnej społeczności Łososiowic. Mieszkańcy podkreślali, że przed wsią stoi wiele zadań i oczekiwań, ale silny mandat daje solidny fundament do działania. **mr**

Gdzie dzwonić, gdy droga tonie w śniegu? Podpowiadamy, kto za co odpowiada

Zima przyniosła śnieg i oblodzenie, a wraz z tym wyzwanie: zapewnić przejezdność i bezpieczeństwo na drogach powiatu wołowskiego. Jak co roku, kluczowe jest wyraźne rozgraniczenie, kto odpowiada za poszczególne odcinki i gdzie dzwonić, gdy sytuacja zrobi się krytyczna.

Pierwsze większe opady śniegu i oblodzenie sprawiły, że na wielu odcinkach ruch odbywa się znacznie wolniej, a w niektórych miejscach interwencje są potrzebne natychmiast. W takich sytuacjach kluczowe jest to, by wiedzieć, kto odpowiada za dany fragment drogi i pod jaki numer zadzwonić, gdy przejazd zaczyna być niebezpieczny.

Za zimowe utrzymanie dróg powiatowych oraz części wojewódzkich odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych w Wołowie. Jak przypomina radny powiatowy Bohdan Stawiski, do odśnieżenia jest ponad 212 kilometrów. W pilnych sprawach działa całodobowy numer interwencyjny: 604 505 094.

W samej gminie Wołów za miejskie ulice i drogi gminne odpowiada PGK Wołów. Spółka przypomina, że nie zajmuje się drogami powiatowymi, w tym ulicami Garwolską, Leśną i Skłodowskiej-Curie. Wołowianie mogą zgłaszać utrudnienia pod numerem 661 426 722. Jak informują pracownicy PGK, brygady pracują od wczesnych godzin, posypują i odśnieżają, aby zapewnić jak najbezpieczniejsze warunki poruszania się po mieście.

W gminie Wińsko zgłoszenia związane z opadami śniegu i śliskością również można kierować bezpośrednio do służb. Pod numerem 604 504 094 dyżurni przyjmują informacje o problemach na drogach gminnych i powiatowych.

W Brzegu Dolnym zimowe utrzymanie prowadzi ZGK Brzeg Dolny. Spółka zapewnia, że dysponuje sprzętem do odśnieżania i usuwania śliskości, a dyżur koordynacyjny pełniony jest pod numerami: 71 319 54 35, 660 543 406 oraz 503 139 590.

Dla ułatwienia zebraliśmy najważniejsze kontakty. W Wołowie sprawy dotyczące dróg gminnych zgłaszasz do PGK pod numer 661 426 722. W przypadku dróg powiatowych i wojewódzkich dzwonisz pod całodobowy numer ZDP: 604 505 094. W Brzegu Dolnym interweniuje ZGK, dostępny pod numerami 71 319 54 35, 660 543 406 i 503 139 590. W gminie Wińsko – numer to 604 504 094.

Jak sprawdzić, kto odpowiada za drogę, zanim zadzwonisz? W wielu przypadkach wystarczy zwrócić uwagę na oznaczenia. Tabliczki DW, DP lub DK wskazują od razu, czy droga jest wojewódzka, powiatowa lub krajowa. Ulice bez takich oznaczeń zwykle należą do gminy. Najdokładniejszą metodą jest jednak Geoportal. Po kliknięciu w odcinek drogi system pokazuje, kto jest jej zarządcą. Informację można też uzyskać przez telefon lub zajrzeć do BIP-u, gdzie gminy, powiat i województwo publikują oficjalne wykazy dróg.

Zimowe utrzymanie dróg to jeden z najważniejszych elementów bezpieczeństwa w sezonie. Im szybciej trafisz z problemem do właściwych służb, tym szybciej droga zostanie udrożniona. **dz**

Dyrektor WOK Natalia Kasperek złożyła rezygnację. Gmina rozpocznie procedurę wyboru następcy

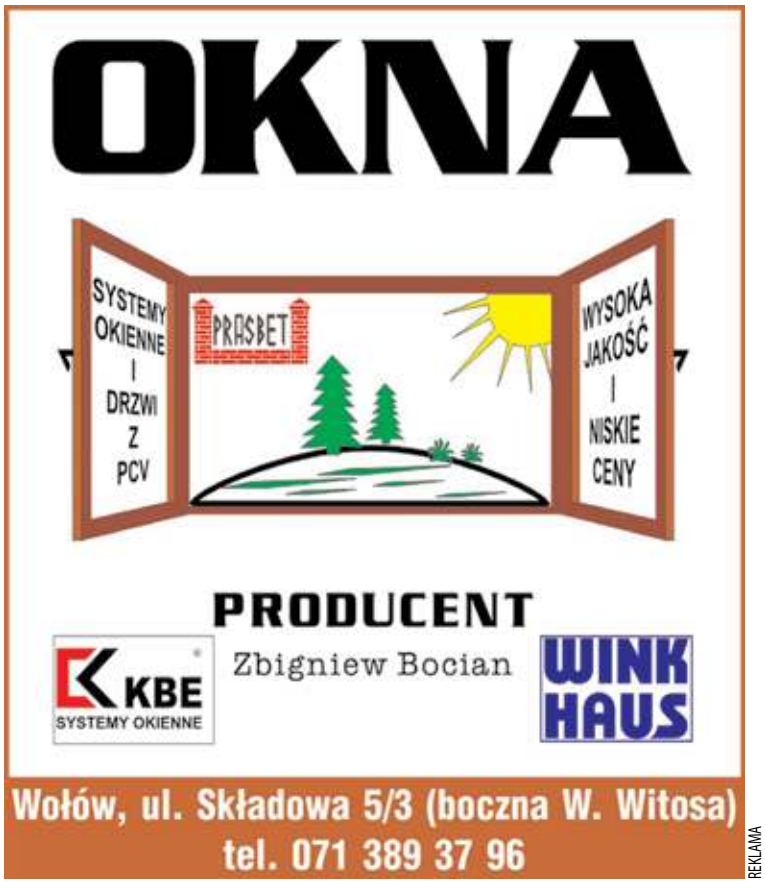
Natalia Kasperek, dotychczasowa dyrektor Wołowskiego Ośrodka Kultury, złożyła rezygnację z pełnionej funkcji, wskazując powody osobiste. Jej odejście kończy ważny etap dla instytucji — zaledwie kilka dni temu WOK świętował swoje 50-lecie, przygotowane właśnie pod jej kierownictwem. Uroczystość, pełna wspomnień, podziękowań i wzruszeń, stała się symbolicznym domknięciem jej pracy.



Natalia Kasperek kierowała WOK-iem z energią, która wpływała na mieszkańców. Kontynuowano ofertę edukacyjną i artystyczną, organizowano kolejne edycje wydarzeń. Współpracownicy podkreślają, że potrafiła łączyć ludzi i pomysły - od twórców po lokalne środowiska społeczne.

Rezygnacja dyrektor oznacza, że gmina w najbliższym czasie rozpocznie procedurę wyboru jej następcy. Do czasu wyłonienia nowego dyrektora instytucja będzie działać w dotychczasowym trybie, a mieszkańcy mogą liczyć na kontynuację bieżących zajęć i wydarzeń.

WOK po jubileuszu 50-lecia wchodzi w nowy rozdział. Przed następcą Natalii Kasperek stanie zadanie kontynuacji rozpoczętych projektów, rozwijania oferty i dalszego budowania wizerunku miejsca, które od pół wieku pełni ważną rolę w życiu mieszkańców Wołowa. **mr**

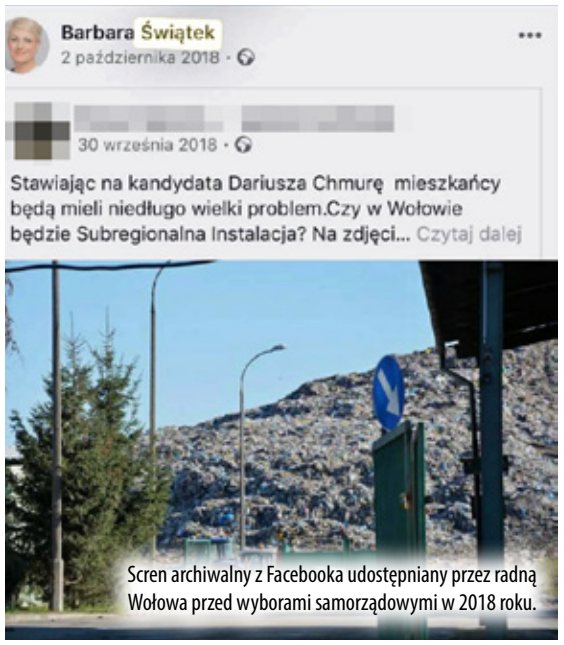


REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

Kto odpowiada za rosnące opłaty? W tle spalarnia, sortownia i utracone szanse

Wołów i Brzeg Dolny ponownie podnoszą opłaty za śmieci, ale problem zaczął się znacznie wcześniej. Dolny Śląsk wciąż nie ma własnej spalarni, a jedyny realny projekt takiej instalacji – przygotowywany w Brzegu Dolnym przez spółkę powiązaną z PCC Rokita – upadł po ujawnieniu, że część dokumentów była ukrywana przed mieszkańcami, a samorząd nie miał mieć udziału w przedsięwzięciu. Brak przejrzystości zniszczył inwestycję. Wołów 7 lat wcześniej porzucił budowę sortowni, po facebookowej nagonce na burmistrza. Dziś obie gminy płacą za te decyzje coraz wyższymi stawkami, które obciążają mieszkańców.

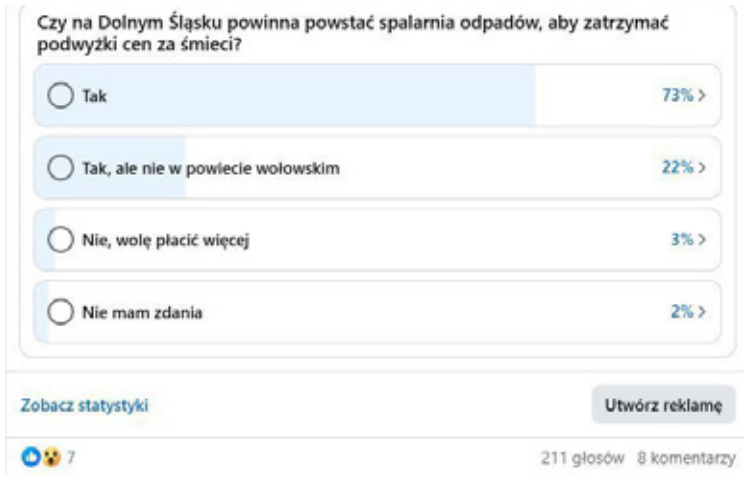


Scren archiwalny z Facebooka udostępniany przez radną Wołowa przed wyborami samorządowymi w 2018 roku.



Kolejny scren z Facebooka udostępniany przez radną w sprawie budowy sortowni.


Tak wyglądał projekt sortowni w Wołowie.



Fot. Facebook/KurierGmin

Dwie gminy, ten sam problem: rosnące koszty systemu

Rada Miejska w Wołowie podniosła miesięczną opłatę za gospodarowanie odpadami do 52 zł od osoby. Stawka zacznie obowiązywać 1 lutego 2026 r. i już teraz należy do najwyższych w regionie. Kilka dni wcześniej radni Brzegu Dolnego również zdecydowali o podwyżce, tam opłata wzrośnie do 50 zł miesięcznie od osoby. Samorządy wskazują, że koszty odbioru i zagospodarowania śmieci rosną szybciej niż wpływy z opłat, a system musi bilansować się samodzielnie.

W Wołowie stawka 52 zł i tak nie pokryje kosztów

Z analizy przedstawionej w uchwale wynika, że realny koszt funkcjonowania systemu w Wołowie wynosi 63,34 zł na mieszkańca. Już dziś wiadomo więc, że stawka 52 zł nie wystarczy na pokrycie wszystkich kosztów. Gmina stanie przed koniecznością powrotu do tematu podwyżek w najbliższych latach.

Podobnie jest w Brzegu Dolnym, gdzie opłata 50 zł również nie stanowi gwarancji stabilności systemu. Podwyżka powinna wynosić 52 zł. W obu przypadkach wrażliwość gmin na ceny usług zewnętrznych jest kluczowa. Im większe uzależnienie od firm zewnętrznych, tym częstsze podwyżki.

Dolny Śląsk bez spalarni. Efekty odczuwają wszystkie gminy

Cały region boryka się z jednym strategicznym problemem: Dolny Śląsk pozostaje bez własnej spalarni odpadów. Oznacza to konieczność transportowania śmieci daleko poza region, korzystanie z usług komercyjnych instalacji oraz wzrost kosztów, na które samorządy nie mają wpływu. Brak spalarni w województwie jest jednym z najważniejszych źródeł rosnących opłat w poszczególnych gminach.

Brzeg Dolny miał własny projekt spalarni. Upadł przez brak transparentności

Warto przypomnieć, że półtora roku temu w Brzegu Dolnym realnie rozważano budowę spalarni. Był to projekt, który mógłby zapewnić tańsze, lokalne zagospodarowanie odpadów i znacząco obniżyć koszty systemu w całym regionie.

Jednak, jak później ujawniono, inwestycję przygotowywała spółka powiązana z PCC Rokita, a samorząd nie miał być udziałowcem w przedsięwzięciu. Oznaczało to, że gmina nie miałaby żadnego wpływu na decyzje dotyczące kluczowej dla mieszkańców instalacji. Dodatkowo część dokumentów związanych z projektem była ukrywana przed opinią publiczną, a szczegóły ujrzały światło dzienne dopiero tuż przed ostatnimi wyborami samorządowymi. O czym pisaliśmy, będąc przeciwni takim praktykom. Instalacja musi należeć do gminy, inaczej samorząd nie będzie miał wpływu na ceny. A nie o to chodzi. Ukrywanie dokumentów wszyscy odebrali jako działanie nieprzejrzyste, naruszające zaufanie publiczne. Zamiast rozmowy o konkretach - stawkach, korzyściach i modelu współpracy - pojawiło się poczucie, że projekt próbowano przeprowadzić poza wiedzą społeczności lokalnej.

Gdy sprawa wyszła na jaw, zaufanie do całego projektu zostało utracone. Spalarnia, choć mogła być ważnym elementem infrastruktury regionalnej - upadła. To kolejny przykład, jak brak transparentności potrafi zniszczyć nawet dobre, potrzebne pomysły.

Wołów zrezygnował z własnej sortowni po fali hejtu na facebooku

W Wołowie historia była inna, ale efekt podobny. W 2018 roku gmina przygotowywała projekt budowy własnej sortowni z innymi gminami. Pierwszy przetarg nie został rozstrzygnięty z powodu zbyt wysokich ofert, jednak jak tłumaczył wówczas wiceburmistrz Jacek Włosek – ponawianie przetargów to standard, a wiele gmin dopiero przy kolejnych podejściach rozpoczyna realizację. Jak mówił: sortownia to przyszłość.

Inwestycja mogła powstać, ale dyskusję przerwała fala emocjonalnych komentarzy w mediach społecznościowych. Wypowiedzi wyrwane z kontekstu zamieniły się w nagonkę, która dotknęła urzędników i radnych. Projekt został odłożony, bo burmistrz Dariusz Chmura atakowany na Facebooku przez radnych opozycji, obiecał, że sortownia nie powstanie w Wołowie. Przetargu nie powtórzono, a gmina obawiając się kolejnej fali ataków nie wróciła do planów.

Dziś pytanie o tamtą decyzję wraca regularnie, bo sortownia mogła stabilizować system i łagodzić podwyżki, które obecnie dotykają każdego mieszkańca. Kto za to odpowiada? Dziś opozycja milczy i głosuje przeciw podwyżkom. W 2018 roku na Facebooku krzyczała, że Wołów zasypią śmieci, kiedy burmistrz wybuduje sortownię. Udało im się zatrzymać inwestycję. Podwyżek - nie.

Mieszkańcy chcą spalarni. Wyniki ankiety są jednoznaczne

Na naszym profilu Facebook zapytaliśmy mieszkańców, czy w regionie powinna powstać spalarnia odpadów, aby zatrzymać podwyżki. W ciągu 24 godzin zagłosowało 211 osób.

Aż 73 procent respondentów opowiedziało się za budową spalarni. Kolejne 22 procent zgodziło się z takim rozwiązaniem, o ile inwestycja nie powstałaby w powiecie wołowskim. Jedynie 3 procent osób zadeklarowało, że woli płacić więcej zamiast zgodzić się na budowę spalarni, natomiast 2 procent nie miało zdania.

Łącznie oznacza to, że 95 procent głosujących popiera inwestycję w regionalną spalarnię. Jednocześnie część mieszkańców nie chce jej w swoim bezpośrednim sąsiedztwie, co wpisuje się w znane zjawisko NIMBY (tak, ale nie na moim podwórku).

Brak infrastruktury to źródło stałych podwyżek

Wołów i Brzeg Dolny mierzą dziś skutki decyzji sprzed lat oraz braku regionalnej infrastruktury do zagospodarowania odpadów. Spalarnia w Brzegu Dolnym upadła przez brak transparentności, a sortownia w Wołowie – przez facebookową nagonkę. Region do tej pory nie doczekał się własnej instalacji, a to sprawia, że koszty będą rosnąć dalej.

Mieszkańcy, jak pokazuje sonda, chcą realnych działań, które ustabilizują system i zatrzymają podwyżki. Jednak, aby to było możliwe, potrzebne są inwestycje i pełna transparentność – bez emocji, ukrywania dokumentów i decyzji podejmowanych poza wzrokiem opinii publicznej.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Śmieci w górę o 6 zł w Brzegu Dolnym. To nie mieszkańcy czy radni są winni wysokim cenom śmieci. Płacimy za brak spalarni na Dolnym Śląsku

Radni Brzegu Dolnego podczas ostatniej sesji długo dyskutowali o konieczności podwyższenia opłaty za gospodarowanie odpadami. Dotychczasowa stawka wynosiła 44 zł miesięcznie od osoby (zgodnie z uchwałą z 27 stycznia 2025 r.). Gmina zaproponowała podwyżkę o 6 zł, co oznacza, że w 2026 r. miesięczna opłata wyniesie 50 zł od osoby. Po ponadgodzinnej debacie większość radnych zagłosowała za uchwałą.



Fot. UM Brzeg Dolny

Dlaczego podwyżka? „Produkujemy coraz więcej śmieci”

Wiceburmistrz Mirosław Dawidowicz przedstawił radnym dokładne wyliczenia dotyczące ilości odpadów. Jak wyjaśniał - każda frakcja rośnie, a mieszkańcy oddają coraz więcej ton.

- Nie ma dziur, nie ma osób niepłacących. Po prostu wytwarzamy dużo więcej odpadów - mówił.

Dawidowicz podkreślił też, że poziom segregacji w gminie jest „średni”, ale nie ma obecnie przełożenia na koszty: - Segregacja nie wpływa dzisiaj na obniżenie ceny. System drożeje niezależnie.

Radny Jastrzębski: „Wykorzystajmy ten rok. Podwyżki można zatrzymać”

Najbardziej krytyczny wobec podwyżek był radny Rafał Jastrzębski. Zwracał uwagę, że:

- Teraz mamy wpływ, żeby podwyżki zatrzymać. Za rok będzie nowy przetarg. Wykorzystajmy ten rok, by coś zmienić - apelował.

Podkreślał też, że edukacja mieszkańców powinna być ważniejsza niż przerzucanie kosztów na gospodarstwa domowe. Radny argumentował również, że skoro gmina dopłaca do wody, mogłaby dopłacić więcej do śmieci.

Burmistrz Fura: „Gmina ma ogromne potrzeby finansowe”

Burmistrz Ireneusz Fura odparł, że gmina nie jest w tak dobrej sytuacji finansowej, jak sugerują niektórzy radni: - Dopłacamy do wody, ścieków, do PCM. Przed nami rozbudowa ambulatorium chirurgicznego. To są miliony. Musimy nadrabiać wieloletnie zaległości – wyliczał.

Wskazał też na oczekiwania mieszkańców:
- budowa nowych dróg i chodników,
- rozbudowa oświetlenia,
- modernizacje sieci wodociągowych,
- projektowanie nowej oczyszczalni ścieków.

– Podwyżka o 6 zł nie jest drastyczna. System utrzymujemy na granicy zera. Za rok może być drożej – zaznaczył.

Radna Owczarz: „Mamy tylko jedną propozycję ceny”

Radna Martyna Owczarz, przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska, podkreśliła, że radni otrzymali jedną propozycję stawki: – Dla ludzi to jest dużo. Czy analizowano inne warianty? – pytała. Włodarz wyjaśnił, że analizy wskazywały, iż realna cena powinna wynosić 52 zł, dlatego dotychczasowa kwota 44 zł już była obniżona, a propozycja 50 zł to „minimalna korekta”.

Radna Michalska: „Nie zmienia się zasad w trakcie gry”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Anna Michalska przypomniała, że przetarg na odbiór odpadów obowiązuje przez dwa lata: - Skoro przetarg jest na dwa lata, to powinniśmy trzymać się tych stawek. Nie zmienia się zasad w trakcie gry - podkreślała. Co ważniejsze: budżet czy popularność? Radna Maria Wabińska postawiła otwarte pytanie: - Co jest ważniejsze: pilnowanie budżetu czy przypodobanie się mieszkańcom? Radny Jan Kaczor zauważył z kolei: – Jeżeli nie podniesiemy stawek, musimy zabrać środki z inwestycji. Z czego?

Każdy radny ma swoje potrzeby w gminie. – Po podwyżce wychodzi 50 zł miesięcznie na osobę. 6 zł na osobę, to średnio na rodzinę 24 zł, paczka papierosów w miesiącu. Za rok może być jeszcze więcej.

Głosowanie: większość „za”

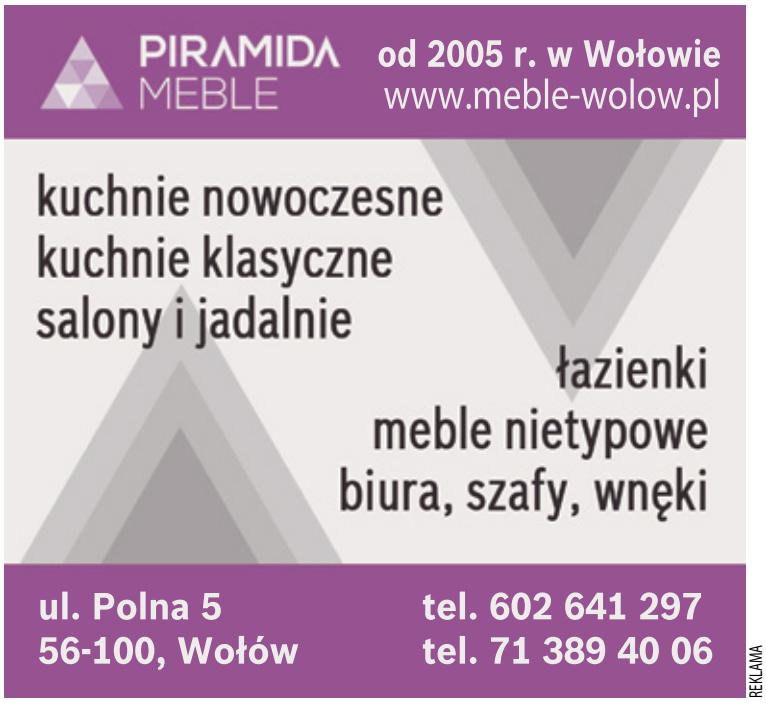
Po długiej dyskusji radni przyjęli podwyżkę. 6 głosowało „za”, przeciwko było 5, a 3 wstrzymało się od głosu.

„Za” głosowali: Maria Czykiel, Jan Kaczor, Eugeniusz Skorupka, Marcin Tokarz, Maria Teresa Wabińska i Monika Wiśniewska; przeciwko byli: Piotr Bolkowski, Rafał Jastrzębski, Krzysztof Kasiańczuk, Anna Michalska i Martyna Owczarz, a od głosu wstrzymali się: Adrian Czech, Ewa Rycerz i Krzysztof Strzałkowski.

Nowa stawka - 50 zł od osoby miesięcznie będzie obowiązywać od 2026 roku.

Redakcyjnie: to nie radni, nie burmistrz i nie mieszkańcy odpowiadają za rosnące ceny śmieci

Jedno jest pewne: ani samorząd, ani radni, ani nawet mieszkańcy „bo dużo produkują i mało segregują” nie są tu głównym winowajcą. Prawdziwy problem? Dolny Śląsk nie ma spalarni odpadów. W całym regionie brakuje instalacji termicznego przetwarzania odpadów. Co to oznacza? Wywozimy odpady dalej - rosną koszty transportu, im dalej na składowiska lub do instalacji w innych województwach, tym drożej płaci odbiorca i gmina, płacimy więcej za zagospodarowanie odpadów. Dolny Śląsk bardzo rozwija się, a gospodarka odpadami - nie. Ilość śmieci rośnie wszędzie, ale w regionach bez spalarni system drożeje nawet dwukrotnie szybciej, segregacja nie rozwiąże problemu. Może poprawić statystyki, ale nie zastąpi instalacji do przetwarzania odpadów. **mr**



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

Służba zdrowia: więcej łóżek, nowe badania, remonty i stabilna diagnostyka. Kluczowe informacje zdrowotne z sesji Rady Miejskiej

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym przedstawiciele Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie szczegółowo omówili bieżącą sytuację medyczną, plany rozwoju i działania podejmowane dla bezpieczeństwa pacjentów. Prezes Bartosz Granat, dyrektor medyczny dr Jakub Dynia oraz dyrektor finansowy Kamil Jeżyna zaprezentowali radnym obszerny pakiet informacji dotyczących funkcjonowania szpitala i przychodni.

Najważniejsze fakty dotyczące usług medycznych, diagnostyki i planów inwestycyjnych PCM.

Stabilność i finansowanie – 90% z NFZ

Prezes Bartosz Granat podkreślił, że ponad 90 procent przychodów PCM pochodzi z Narodowego Funduszu Zdrowia. Z tego powodu kluczowe znaczenie mają rozmowy prowadzone w Dolnośląskim Oddziale NFZ, które dotyczyły m.in. planów rozwojowych i zwiększenia zakresu świadczeń.

Więcej łóżek w rehabilitacji neurologicznej

Jednym z najważniejszych medycznych punktów spotkania była zapowiedź zwiększenia liczby łóżek na oddziale rehabilitacji neurologicznej – z obecnych 14 do 23. Zmiana ta mogłaby podnieść wartość kontraktu z 1,18 mln zł nawet do ok. 3,5 mln zł, skrócić kolejki i zwiększyć dostępność świadczeń dla pacjentów z całego powiatu. NFZ pozytywnie ocenił tę propozycję. Ostateczne decyzje zapadną po uchwaleniu budżetu.

Rozwój pracowni endoskopii i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego

Wśród omawianych planów znalazły się: zwiększenie zakresu badań w pracowni endoskopii, rozszerzenie usług Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego oraz dalsza profesjonalizacja obsługi badań laboratoryjnych. Te kierunki rozwoju również otrzymały pozytywną ocenę ze strony NFZ.

Ambulatorium chirurgiczne - gotowy plan godzin pracy

Zabezpieczono finansowanie w wysokości 1,315 mln zł, a ambulatorium ma działać: 14:00-22:00 w dni powszednie oraz 10:00-22:00 w weekendy i święta. Ma to znacząco poprawić dostęp do pomocy chirurgicznej bez konieczności wyjazdu do Wołowa lub Wrocławia.

Laboratorium: ALAB przejmuje obsługę, pacjenci bez zmian

6 listopada PCM podpisało umowę z firmą ALAB na kompleksową obsługę badań laboratoryjnych. Badania będą dostępne w takim samym zakresie jak dotychczas, bank krwi pozostaje w szpitalu, a analizatory parametrów krytycznych pozwolą na szybszą diagnostykę. Jedyną widoczną zmianą dla pacjentów od stycznia będzie inna szata graficzna wyników. Dyrektor medyczny zapewnił, że niezależnie od zmian priorytetem jest bezpieczeństwo pacjentów i ciągłość diagnostyki.

RTG: usunięto tylko niesprawny aparat z 1996 roku

W przestrzeni publicznej pojawiła się informacja o rzekomej likwidacji sprawnego aparatu RTG w przychodni. Prezes wyjaśnił jednoznacznie: z budynku usunięto jedynie niesprawne urządzenie z 1996 r., sprawny sprzęt nadal funkcjonuje, a usługi diagnostyczne pozostają bez zmian.

Modernizacje w przychodni w Brzegu Dolnym

Trwają prace remontowe oraz przygotowania do kolejnych etapów inwestycji: budowa nowego punktu pobrań, remont poradni „K" zgodnie z zaleceniami sanepidu oraz modernizacja trzech gabinetów lekarskich. Do końca roku PCM planuje ogłosić przetarg na nowy aparat USG w leasingu operacyjnym.

Stabilność finansowa a jakość usług

PCM spłaciło w tym roku 3 mln zł historycznego zadłużenia i - jak podkreślono - od prawie roku nie powstają żadne nowe zobowiązania. Zdaniem władz spółki pozwala to kierować większe środki na modernizacje i świadczenia zdrowotne, a nie na obsługę zadłużenia.

mr



REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Na sesji: długa dyskusja o PCM, 35 pytań i jeden protokół, który zmienił ton rozmowy

Na sesji w Brzegu Dolnym pojawili się przedstawiciele PCM Wołów: prezes Bartosz Granat, dyrektor finansowy Kamil Jezyna oraz dyrektor medyczny Jakub Dynia. Radna Maria Wabińska przygotowała ponad 35 pytań.



Fot.posiedzenia.pl

Radna Maria Wabińska dopytywała m.in. o personalne zatrudnienia w PCM. Pytała też, na jakiej podstawie mógł podpisać umowę z ALAB-em. - Na podstawie Kodeksu spółek handlowych - odpowiadał prezes Granat, podkreślając, że mieści się to w jego kompetencjach zarządczych.

Umowa z ALAB-em podpisana. Laboratorium już przejęte

Najważniejsza informacja była jasna: 6 listopada podpisano umowę z ALAB-em, który przejął obsługę laboratorium. Prezes przedstawił wstępne plany remontowe, a dyrektor finansowy podkreślał, że spółka nie zadłuża się, a jedynie spłaca stare długi.

Dlaczego PCM nie mogło sięgać po środki zewnętrzne?

Prezes wyjaśnił, że spółka nie mogła aplikować o środki unijne, ponieważ wciąż posiada zaległości wobec ZUS i dopiero niedawno wyszła z restrukturyzacji.

Dyrektor finansowy doprecyzował, prosząc radną Wabińską, aby nie myliła zobowiązań z długami i nie przeinaczała kwot pomocy przekazywanej przez gminy. Dodał, że największy zysk spółki wypracowują pracownicy – i to im należy się podziękowanie.

Na pytania o plan rozwoju spółki prezes Granat odpowiedział, że sytuacja w ochronie zdrowia jest zmienna i „nie można przywiązywać się do jednego planu, bo dużo zależy od NFZ".

Powrót do tematu przenosin przychodni

Sesja wróciła do kluczowego pytania: czy burmistrz Ireneusz Fura wiedział o planach prezesa dotyczących przeniesienia przychodni na ul. 1 Maja?

Radna Martyna Owczarz odczytała fragment protokołu z posiedzenia wspólników, z którego jasno wynikało, że prezes poinformował o swoich planach. Tymczasem burmistrz wielokrotnie wcześniej podkreślał, że nic o tym nie wiedział - podkreślała radna.

Protokół i cisza na sali

Po odczytaniu dokumentu na sali zapadła cisza. Nie było dalszych pytań, komentarzy. Protokół mówił sam za siebie. Burmistrz wyszedł z sali, wrócił z protokołem i sam był zaskoczony zapisem treści.

Redakcyjnie: co wydarzyło się wcześniej?

W czerwcu nasza redakcja pytała burmistrza o tę sprawę, ponieważ prezes Granat publicznie mówił, że przekazał wspólnikom informację o nowej lokalizacji. Wtedy burmistrz powiedział nam: „Nie mam żadnych dokumentów w tej sprawie. O zamiarze przeniesienia przychodni nie mówimy, dopóki nie ma formalnych podstaw. Dlatego nic mi na ten temat nie wiadomo. Jak mogę mówić o czymś, czego nie mam na biurku?".

Kiedy radni zauważyli w zakładce „przetargi", że prezes zlecił przygotowanie koncepcji nowej przychodni, emocje i presja z ich strony zaczęły narastać. W efekcie dokumenty – zamiast trafić najpierw „na biurko" burmistrza – pojawiły się na Facebooku PCM.

Prezes Granat, atakowany przez radnych, nie rozumiał, dlaczego burmistrz wycofał się, zamiast bronić tej koncepcji. Burmistrz z kolei czekał na dokumenty, aby najpierw poznać argumenty.

Czy burmistrz mówił nieprawdę?

Po odczytaniu protokołu pytanie pojawiło się samo. Ale odpowiedź – patrząc na fakty – nie jest zero-jedynkowa.

Wszystko wskazuje na to, że obie strony operowały inną definicją informacji:
- burmistrz – potwierdzoną dokumentami,
- prezes – operacyjną, zadaniową, opartą na informacjach, które zostały później zapisane w protokole.

Do burmistrza dotarło, że to, co dla niego było luźną informacją, w spółce zaczęło się szybko przekształcać w realne działania. Kiedy on czekał na dokumenty, prezes już wykonywał zadanie - zlecając koncepcję remontu przychodni przy ul. 1 Maja za ok. 8 tys. zł.

Naszym zdaniem każdy mówił prawdę, ale każdy tę prawdę rozumiał i przedstawiał inaczej. Prezes był przekonany, że burmistrz wycofał się pod presją radnych. Burmistrz – że dopóki „nie ma dokumentów na stole", nie ma też tematu. Prezes działał, burmistrz czekał, a radni podnieśli larum.

Prezes ostatecznie się wycofał

Bartosz Granat poinformował na sesji, że wycofał się z pomysłu przenosin po rozmowach z pracownikami, mieszkańcami, radnymi oraz po sprzeciwie burmistrza.

I puenta sesji

Burmistrz, który jeszcze niedawno stał z radnymi ramię w ramię, broniąc pozostawienia przychodni w dotychczasowej lokalizacji, tym razem zamiast podziękowań dostał od nich... protokół.

Dokument, który nie tylko zakończył dyskusję, ale też pokazał, że przez wiele miesięcy obie strony mówiły o tej samej sprawie zupełnie innymi językami.

Symbolicznie podsumowała to przewodnicząca Rady Miejskiej Anna Michalska, mówiąc podczas wielogodzinnej debaty: - Panowie, wy po prostu nie rozmawiacie ze sobą.

Zdanie, które chyba najlepiej opisuje cały przebieg tej sesji a przysłowie stare jak świat pokazało po raz kolejny prawdę: „Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta".

Najważniejszy jest obecnie fakt: przychodnia zostaje w starym miejscu przy Alejach Jerozolimskich.

mr

Charytatywne Zawody Mikołajkowe Kettlebell Hardstyle w Brzegu Dolnym. Dźwigają, żeby pomóc Kasi Ryszce

W sobotę 6 grudnia 2025 roku w klubie Best Move w Brzegu Dolnym odbędą się Charytatywne Zawody Mikołajkowe Kettlebell Hardstyle. To wydarzenie łączy sport, dobrą energię i realne wsparcie dla mieszkanki naszego regionu – Katarzyny Ryszki, która od lat zmaga się z nieoperacyjnym nowotworem mózgu.

Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na kontynuację jej leczenia.

Nie będą to typowe zawody sportowe. Udział może wziąć każdy, niezależnie od wieku, formy czy doświadczenia. Jak podkreślają organizatorzy, nie liczą się tytuły ani przygotowanie, ale chęć pomocy. W wydarzeniu mogą uczestniczyć nawet osoby, które po raz pierwszy zetkną się z treningiem kettlebell.

Katarzyna Ryszka od lat związana jest z Brzegiem Dolnym. Zdiagnozowano u niej złośliwy, nieoperacyjny guz mózgu, a rokowania lekarzy były bardzo niepokojące. Dzięki zastosowaniu immunoterapii udało się zatrzymać rozwój choroby, jednak leczenie jest kosztowne i wymaga dalszego finansowania. Wsparcie mieszkańców i darczyńców pozwala na kontynuację terapii, która daje jej szansę na dłuższe życie.



Fot.Iwona Ikoniak

Zawody odbędą się 6 grudnia w klubie Best Move w Brzegu Dolnym. Organizatorzy podkreślają, że liczą na duże zainteresowanie i zaangażowanie mieszkańców. Z każdego zgłoszenia i wpłaty całość środków trafi na leczenie Katarzyny Ryszki.

Link do zbiórki, na którą kierowane są wszystkie wpłaty, znajduje się na platformie Siepomaga www.siepomaga.pl/kasia-ryszka.

To wydarzenie ma stać się nie tylko sportową rywalizacją, ale przede wszystkim wspólnym gestem solidarności i wsparcia dla osoby walczącej o zdrowie.

inf

eprasa.pl ea16087b97

Podwyżka dla starosty wywołała burzę. Opozycja wykorzystała pieniądze do personalnego ataku

Podwyżka wynagrodzenia starosty o 400 zł netto (zasadnicza) nie była w powiecie wołowskim decyzją, która początkowo wzbudzała większe emocje wśród radnych koalicji. Stała się jednak okazją dla opozycji do ostrego, personalnego ataku na starostę Jana Janasa – mimo że wiele podnoszonych argumentów nie dotyczyło tego roku albo opierało się na luźnych skojarzeniach politycznych. Debata na sesji zmieniła się bardziej w spektakl polityczny niż rozmowę o realnej wysokości wynagrodzenia starosty.



Droga Wołów–Gródek: „wstyd powiatu", który w końcu jest remontowany

Wśród argumentów opozycji, którą reprezentowała Katarzyna Uran, pojawiły się zarzuty o rzekomą bierność starosty i brak działań inwestycyjnych. Tymczasem fakty są jednoznaczne: rozpoczęto remont jednej z najgorszych i najbardziej wstydliwych dróg w powiecie: Wołów–Gródek, inwestycja odkładana przez lata została wreszcie uruchomiona dzięki obecnemu zarządowi powiatu, na czele którego stoi starosta Jan Janas.

Nie wspomniano również o tym, że starosta uporządkował prace Zarządu Dróg Powiatowych, wprowadził nadzór nad realizacją zadań i przywróciła jasne procedury, co wcześniej mocno szwankowało.

Zimowe utrzymanie dróg? Zarzut przedwczesny

Opozycja zarzucała staroście brak przygotowania do zimy, czy niedopełnienie obowiązków przy zimowym utrzymaniu dróg. Tymczasem sezon zimowy dopiero się rozpoczął, a wszystkie prace zostały uruchomione zgodnie z harmonogramem. W konsekwencji okazało się, że dotyczy poprzedniej zimy, a za odśnieżanie obecnych dróg Katarzyna Uran dziękowała, ale.... dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, którą powołał starosta.

Służba zdrowia: po kryzysie wreszcie stabilizacja

Kolejnym elementem ataku była służba zdrowia. Jednak sytuacja PCM Wołów – po latach problemów – zaczyna się normować. Prezes Bartosz Granat podczas sesji powiatu odpowiadał na pytania spokojnie, a radni z sesji na sesję mają ich... coraz mniej. Na tej sesji Katarzyna Uran nie miała żadnych uwag do Bartosza Granata, prezesa PCM. Za to wypomniała staroście, że ten ją okłamał w sprawie aparatu RTG.

Brak pytań i spokój, to najprawdopodobniej efekt wdrożenia zapowiedzianych zmian, o których starosta Jan Janas mówił jasno na sesji: „Jeśli nie będzie efektów, prezes zostanie odwołany." Efekty są - co widać po malejącej liczbie uwag na ostatniej sesji.

„Leniem"? Słowo, które przylgnęło do poprzednika, przerzucone na następcę

Najbardziej zaskakujący był zarzut, że starosta to „leń". Warto przypomnieć, że to określenie funkcjonowało w poprzedniej kadencji... wobec poprzedniego starosty, który „zawalił" pierwsze rozdanie w programie Polski Ład, gdzie nasz powiat był jedynym, który nie dostał pieniędzy na drogi. Później wniosek poprawił i powiat dostał, ale pieniądze rozdzielono tak, że mieszkańcy Wołowa dostali... figę z makiem, a droga wstydu Wołów - Grodek zapadała się pod ziemię. Teraz słowo „leń" zostało użyte ponownie - bez rzeczowego uzasadnienia i bez odniesienia do faktycznej pracy bieżącego zarządu.

Były starosta Janusz Dziarski, tylko skomentował krótko: „Doić, doić, doić..." po tym, kiedy radna dała go jako przykład starosty, który miał o wiele niższą pensję, kiedy sprawował tę funkcję.

Na co Rafał Borzyński, członek zarządu, odpowiedział, że poprzedni starosta miał najniższe z możliwych pensji, słowami: „Skoro poprzedni miał niskie wynagrodzenie, to widocznie tak Rada oceniała pracę poprzedniego starosty".

Jednym z zarzutów kierowanych wobec starosty Jana Janasa miał być rzekomy konflikt z gminami Wińsko i Brzeg Dolny. Tymczasem w Wińsku to wójt nie uregulowała należności za remont drogi, mimo zawartej umowy, a w Brzegu Dolnym – to radna Katarzyna Uran, a nie starosta – ostro skrytykowała burmistrza Ireneusza Furę podczas sesji, zarzucając mu odpowiedzialność za likwidację oddziału chirurgii czy zmiany w laboratorium. W żadnym z tych przypadków starosta nie był stroną konfliktu. To on wręcz apelował do radnych opozycji na sesji, aby „nie skłócali Brzegu Dolnego z Wołowem".

Opozycja protestuje - głos radnej Katarzyny Uran

W imieniu opozycji przemówiła radna Katarzyna Uran, wygłaszając formalny protest przeciwko podwyżce. Radni mają pełne prawo do sprzeciwu - i z tego prawa skorzystała. W swojej wypowiedzi przypomniała również wyniki poprzednich wyborów, zwracając uwagę, że starosta Janas zdobył jeden z najniższych w historii (260 głosów), a mimo to objął funkcję starosty.

To może zaskakiwać, ale ... „świeżych radnych". Jak wiadomo, w demokracji decyduje większość, a w obecnej kadencji większość ma obecny starosta.

Dlatego podwyżka została odczytana przez radnych koalicji jako sprawa organizacyjna, a nie temat do dalszej politycznej eskalacji.

Zarząd i rada poparły podwyżkę

Projekt uchwały dotyczący podwyżki o ponad 400 zł (to kwota do pensji zasadniczej, jak podał wyliczenia radnym skarbnik powiatu Konrad Buczek), został najpierw jednogłośnie przyjęty przez zarząd powiatu, a później poparty większością głosów przez radę.W sumie jak wyliczyła radna Katarzyna Uran starosta dostanie około 1000 zł podwyżki, bo dojdą też inne dodatki, które mu się należą, jak np. wysługa lat.

Protest radnej Katarzyny Uran pokazał, jak bardzo decyzje finansowe potrafią stać się narzędziem politycznego sporu. Opozycja ma prawo wyrażać sprzeciw i korzystać z argumentów politycznych - również tych dotyczących wyników wyborczych sprzed lat. Jednak ostatecznie o kierunku działania w samorządzie zawsze decyduje większość. A w obecnej Radzie Powiatu większość stoi po stronie starosty i zarządu.

Podwyżka przeszła więc zgodnie z procedurą, a dyskusja - choć głośna - miała charakter bardziej polityczny niż merytoryczny. A szkoda...

mr, kk

Gmina Brzeg Dolny- podatki w górę. Które?

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym, radni podnieśli podatki od nieruchomości.

W Brzegu Dolnym w tym roku podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosił 1,38 zł. W roku 2026 zapłacimy 1,45 zł. Sporo będzie nas też kosztował podatek od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych, który obecnie wynosi 6,84 zł od 1 ha powierzchni, a od 1 stycznia 2026 r. zapłacimy za niego 7,15 zł. Resztę zmian wskazujemy w tabeli. Jedyny podatek, który pozostał bez zmian to podatek od budowli - 2%.



KT

Nazwa podatku	Stawka obecnie	Stawka od 2026 r.
grunty/działalność gospodarcza	1,38 zł	1,45 zł
pod wodami powierzchniowymi	6,84 zł	7,15 zł
grunty zajęte na działalność pożytku publicznego	0,73 zł	0,77 zł
niezabudowane objęte rewitalizacją	4,51 zł	4,72 zł
budynki mieszkalne	1,19 zł	1,25 zł
budynki związane z prowadz. dział. gospod.	34,00 zł	35,53 zł
związane z działalnością gospod. i materiałem siewnym	15,92 zł	16,64 zł
budynki związane z działalnością leczniczą	6,95 zł	7,27 zł
garaże/niezarobkowe cele	11,48 zł	12,00 zł
o odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego	10,31 zł	12,00 zł
od budowli	2%	2%

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Filip kontra białaczka: choroba, która przyszła nagle i zatrzymała codzienność

16-letni Filip Kowalik z Wołowa choruje na białaczkę. Przeczytajcie jego historię i wesprzyjcie go w tym trudnym czasie.



W połowie października 2025 roku Filip zaczął dostrzegać na ciele liczne siniaki. Pojawiały się niespodziewanie, bez wcześniejszego urazu, a oprócz nich nie występowały inne objawy, które mogłyby zapowiadać coś poważniejszego. Mama zleciła kontrolną morfologię, traktując to jako codzienny gest troski. Wyniki przyszły jednak szybko i okazały się zupełnie odmienne od oczekiwań. Poziom leukocytów był skrajnie podwyższony.

13 listopada badania skonsultowano z lekarzem rodzinnym. Decyzja była natychmiastowa. Skierowanie do szpitala w Trzebnicy, pilne przyjęcie i kolejne badania, które przyniosły niepokojący obraz. Odnotowano również ból w prawej pachwinie, trudny do wytłumaczenia i nierozerwalnie związany z rozwojem choroby. Właśnie w tej chwili, w sterylnej ciszy szpitalnej sali, padły słowa, które dla rodziny brzmiały jak zatrzymanie świata. Podejrzenie białaczki.Kilka godzin później Filip został przewieziony karetką do Przylądka Nadziei we Wrocławiu, gdzie rozpoczęła się pełna diagnostyka.

Potwierdzenie choroby i pierwsze decyzje

W Przylądku wykonano serię badań pogłębiających diagnostykę. Pobranie szpiku kostnego, tomografia komputerowa, konsultacje kardiologiczne i okulistyczne oraz USG całego ciała pozwoliły na określenie pełnego obrazu stanu zdrowia. Diagnoza została potwierdzona. Filip choruje na przewlekłą białaczkę szpikową.

Ból w pachwinie okazał się skutkiem krwiaka, który uciskał na nerw i ograniczał możliwość poruszania się. Chłopiec wymagał konsultacji chirurgicznej i dalszej obserwacji. Lekarze poinformowali, że leczenie będzie prowadzone w formie chemioterapii doustnej, co daje nadzieję na większy komfort w procesie terapeutycznym, choć nie umniejsza jego wagi ani wyzwań, które niesie.

Przerwana codzienność

Choroba przyszła nagle. Zwykła morfologia stała się początkiem łańcucha wydarzeń, które następowały po sobie z niezrozumiałą prędkością. Rodzina musiała odnaleźć się w świecie, w którym każda informacja budzi niepokój, a każdy kolejny dzień przynosi niepewność.

Młodsza siostra Filipa również odczuła ciężar nagłej diagnozy. Zmiana, która dotknęła rodzinę, stała się dla niej źródłem niepokoju i trudnych emocji, na które nie była przygotowana.

Filip pozostaje pod opieką lekarzy i spędza czas na zmianę w domu i w szpitalu. Krwiak w pachwinie nadal utrudnia mu codzienne funkcjonowanie, a cały proces leczenia wymaga regularnych kontroli, czujności i odpowiedzi na każdy sygnał ze strony organizmu.

Jak można pomóc - link do zbiórki

Środki ze zbiórki pozwolą na zakup nierefundowanych leków, rehabilitację oraz zapewnienie Filipowi dostępu do specjalistycznej opieki medycznej i psychologicznej. Filip kocha koszykówkę, gry wideo, jazdę na quadzie z kolegami i naukę, która popycha go w stronę marzenia o zawodzie mechatronika. Chce wrócić do życia, które jeszcze niedawno wydawało się oczywistością.

Są chwile, które z dnia na dzień zmieniają kierunek całej drogi. Dla Filipa takim momentem była zwykła morfologia. Wsparcie innych może sprawić, że ta droga znów poprowadzi ku spokojnej przyszłości, o którą warto walczyć.

pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/filip-kowalik/

kk

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe • dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222

czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA





REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Nowy instrument inwestycyjny dla dolnośląskich przedsiębiorców

Dolny Śląsk zyskuje nowe narzędzie do wzmacniania lokalnej gospodarki. Lowercap DFR ASI to innowacyjny regionalny fundusz, który ma pomóc dolnośląskim firmom rosnąć szybciej, wchodzić na nowe rynki i tworzyć miejsca pracy w całym regionie. Szczegóły podczas konferencji prasowej przedstawili wicemarszałek Michał Rado i Krzysztof Górka - prezes Funduszu Lowercap DFR ASI.



- Samorząd województwa wspiera regionalne małe i średnie przedsiębiorstwa – to wynika bezpośrednio z naszej strategii rozwoju – wyjaśnia wicemarszałek Michał Rado

- Samorząd województwa wspiera regionalne małe i średnie przedsiębiorstwa - to wynika bezpośrednio z naszej strategii rozwoju. Posiadamy rozmaite instrumenty finansowe, umożliwiamy również dolnośląskim firmom udział w branżowych targach na całym świecie dzięki projektowy Going Global. Dziś prezentujemy nasz nowy fundusz inwestycyjny, który umożliwi rozwój regionalnym firmom - mówi **wicemarszałek Michał Rado.**

To pierwszy w Polsce fundusz, który łączy środki publiczne - samorządowe oraz europejskie - z kapitałem prywatnym. Lowercap powstał po to, by każda złotówka z budżetu województwa i Unii Europejskiej przyciągała środki prywatnych inwestorów. Ten model nie tylko zwiększa pulę kapitału dostępnego dla firm, ale również zmniejsza ryzyko inwestycyjne po stronie sektora publicznego. Oznacza to, że wsparcie trafia do większej liczby przedsiębiorstw, a zyski z udanych projektów wracają do funduszu i dalej „pracują" na rzecz rozwoju Dolnego Śląska.

- Województwo Dolnośląskie jako jedyne w Polsce posiada pełny ekosystem regionalnego wsparcia przedsiębiorczości w segmencie MSP. Program Going Global, TriQbe, Dolnośląski Fundusz Rozwoju i prezentowany dziś Lowercap DFR ASI to kompletna oferta wsparcia przedsiębiorczości w regionie. Co ważne mogą z niej skorzystać również przedsiębiorcy z innych regionów, którzy zechcą przenieść się do nas i tu rozwijać swój biznes - mówi **Krzysztof Górka, Funduszu Lowercap DFR ASI.**



Kierowany przez Krzysztofa Górkę Fundusz Lowercap DFR ASI proponuje pierwszy w Polsce instrument finansowy łączący środki publiczne z kapitałem prywatnym

Fundusz kieruje ofertę do firm z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw działających w regionie lub gotowych przenieść tu swoją działalność. Lowercap inwestuje przede wszystkim w firmy innowacyjne, już obecne na rynku, które potrzebują kapitału na dalszy wzrost, wejście na kolejne rynki, zakup technologii czy zwiększenie zatrudnienia. Kluczowe są projekty z potencjałem skalowania - takie, które mogą stać się wizytówką Dolnego Śląska na polskiej i międzynarodowej scenie gospodarczej.

Lowercap oferuje przedsiębiorcom więcej niż tylko środki finansowe. Współpracując z grupą doświadczonych prywatnych inwestorów, fundusz zapewnia firmom także wsparcie merytoryczne, dostęp do sieci ekspertów i praktyczne doradztwo biznesowe. Inwestycje realizowane są w modelu „deal-by-deal", co pozwala na precyzyjne dopasowanie finansowania do potrzeb konkretnego projektu. Fundusz obejmuje udziały w rozwijającej się firmie i po kilku latach wychodzi z inwestycji, pozostawiając przedsiębiorstwo na ścieżce dalszego wzrostu.

Dotychczasowe efekty działalności poprzedniego programu DFR Inwestycyjny pokazują, jak duży potencjał tkwi w regionalnym kapitale. W latach 2019-2025 fundusz zainwestował ponad 20 mln zł w dolnośląskie przedsiębiorstwa, wspierając rozwój branż takich jak kosmos, IT, e-commerce czy zielone technologie. Dzięki tym środkom rozwijały się firmy, które dziś są rozpoznawalne w kraju i za granicą - m.in. Scanway (technologie satelitarne), LiveKid (systemy edukacyjne), KFB Acoustics (redukcja hałasu w przemyśle) czy YourKaya (ekologiczne produkty higieniczne). Nowy fundusz Lowercap planuje zwiększyć skalę działania - do regionu trafi nawet 100 mln zł inwestycji.

Dzięki takim inicjatywom Dolny Śląsk staje się bardziej konkurencyjny gospodarczo. Większy dostęp do kapitału oznacza, że firmy częściej pozostają w regionie zamiast przenosić działalność do Warszawy czy za granicę, a nowe miejsca pracy powstają również w mniejszych miejscowościach. Jednocześnie środki z udanych inwestycji wracają do obiegu i trafiają do kolejnych przedsiębiorców, tworząc trwały, samonapędzający się mechanizm rozwoju. Firmy zainteresowane współpracą z funduszem mogą zgłaszać swoje projekty poprzez stronę internetową: www.lowercap.pl

TS

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Medale „Zasłużony dla Ziemi W - wyjątkowa Gala w 740-leci

W Wołowie miała miejsce uroczystość wręczenia medali „Zasłużony dla Ziemi Wołowskiej". Gala miała wyjątkowy charakter, ponieważ odbyła się w roku obchodów 740-lecia Wołowa, ale ma być kontynuowana - tak zapowiedział Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa, organizator Gali.



Fot.Gmina Wołów

Uroczystość zgromadziła laureatów, ich rodziny, przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych oraz instytucji kultury. Kapituła wyróżnienia podkreślała, że nominacje – zgłaszane przez mieszkańców, stowarzyszenia, sołectwa i lokalne środowiska – pokazały ogrom pracy, jaką wykonują osoby często działające w cieniu, bez rozgłosu, ale z ogromnym zaangażowaniem na rzecz Ziemi Wołowskiej.

W trakcie gali przybliżono dorobek wyróżnionych, wyświetlono materiał prezentujący ich działalność oraz wręczono pamiątkowe medale. Tegoroczne wyróżnienia objęły zarówno osoby indywidualne, jak i zespoły, które od lat wpływają na budowanie lokalnej tożsamości.


Fot.Gmina Wołów




Fot.Gmina Wołów




Fot.Gmina Wołów

Laureaci medalu „Zasłużony dla Ziemi Wołowskiej"

Danuta Arendarska: Za wieloletnią działalność społeczną, rozwój edukacji artystycznej i wspieranie twórczej aktywności dzieci i młodzieży, Elżbieta Bereza: Za działalność społeczną i zaangażowanie w rozwój lokalnej kultury, Grzegorz Bobrowicz: Za promocję Wołowa w kraju i poza jego granicami, Bogusław Bolanowski: Za działalność na rzecz społeczności lokalnej oraz działania edukacyjno-kulturalne, Tomasz Bonek: Za wieloletnią pracę społeczną oraz promowanie Wołowa w regionie i w Polsce, Zygmunt Borzyński: Za nieustanne działania wspierające rozwój kultury i lokalnej wspólnoty, Stanisława Gibek: Za pielęgnowanie lokalnych tradycji oraz działania edukacyjne w zakresie kultury, Tadeusz Galczuk: Za wieloletnią działalność społeczną i pracę na rzecz lokalnej kultury, Piotr Hodun: Za działalność artystyczną i edukacyjną oraz promowanie Wołowa, Leszek Kołtun: Za działalność społeczną i promocję

eprasa.pl ea16087b97

Wołowskiej” ie Wołowa


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów

miasta, Stanisław Kulig: Za wieloletnią działalność społeczną i rozwój kultury, Marek Lechki: Za promocję Wołowa w kraju i za granicą oraz twórczość artystyczną, Marcin Lokś: Za twórczość artystyczną, rozwój „wołowskiej sceny alternatywnej” i działania wpływające na wizerunek miasta, Izabela Michońska: Za działalność społeczną, edukacyjną oraz pracę na rzecz dzieci i młodzieży, Aldona Augustyńska-Mikołajczyk: Za działalność społeczną i promocję Wołowa, Eugeniusz Opyd: Za wieloletnią działalność artystyczną, propagowanie folkloru i prowadzenie zespołu „Warzęgowianie”, Ryszard Podrażnik: Za działalność na rzecz młodzieży, rozwój sportu – w tym zapasów – oraz promocję gminy, Eugeniusz Stańczak: Za zaangażowanie w rozwój kultury i edukacji oraz promocję Wołowa, Dolnośląski Zespół Ludowy „Warzęgowianie”: Za działalność na rzecz kultury ludowej i promocję Wołowa w kraju i za granicą, Zespół Ludowy Mojęcice: Za wieloletnią działalność artystyczną i promocję gminy.

Uhonorowani za lata pracy dla Wołowa i regionu

Tegoroczne nagrody mają podkreślić znaczenie osób, które - jak podkreślali organizatorzy - kształtują lokalną społeczność nie poprzez jednorazowe akcje, lecz poprzez codzienną, wieloletnią pracę. Wśród wyróżnionych znaleźli się animatorzy kultury, artyści, społecznicy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, sportowcy, trenerzy, edukatorzy oraz zespoły ludowe pielęgnujące tradycje regionu.

Wspólnym mianownikiem działań laureatów jest ich konsekwencja, autentyczne zaangażowanie i realny wpływ na rozwój Ziemi Wołowskiej. Właśnie tym wartościom poświęcona była dzisiejsza uroczystość.

Gala zakończona, wyróżnienia pozostaną na lata

Zakończona gala była jednym z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu obchodów 740-lecia miasta. Medale „Zasłużony dla Ziemi Wołowskiej” pozostaną symbolicznym uhonorowaniem ludzi, którzy od lat współtworzą to, jak wygląda Wołów – jego kultura, tożsamość, działalność społeczna i rozwój. Organizatorzy -Gmina Wołów i jej burmistrz Dariusz Chmura, zapowiedzieli, że podobne uroczystości będą kontynuowane w kolejnych latach, tak aby doceniać osoby, które swoją pracą wpływają na życie mieszkańców całego regionu. **mr**


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

NASZA HISTORIA

350 lat temu zgasł ostatni Piast. Jerzy Wilhelm książę legnicko-brzesko-wołowski

21 listopada 1675 roku zakończyła się historia trwająca ponad siedem stuleci. W tym dniu, w wieku zaledwie 15 lat, zmarł Jerzy Wilhelm – książę legnicko-brzesko-wołowski.

Jego śmierć zamknęła dzieje najstarszej dynastii Europy Środkowej, rodu Mieszka I, Bolesława Chrobrego i Kazimierza Wielkiego. Ostatni rozdział tej wielkiej historii został dopisany właśnie tu - w księstwie, którego częścią był Wołów.

Kim był Jerzy Wilhelm – ostatni Piast?

Jerzy Wilhelm przyszedł na świat w czasach trudnych dla Śląska. Jego ojczyzna przechodziła z rąk do rąk: była sceną rywalizacji między Habsburgami, Brandenburgią i potężnymi rodami magnackimi. Sam młody książę, choć nie zdążył jeszcze odegrać dużej roli politycznej, wyrastał w cieniu potężnej przeszłości - przeszłości, która czyniła z niego ostatniego potomka dynastii panującej od X wieku.

Tragiczna śmierć Jerzego Wilhelma była nagła i niespodziewana. Zmarł na chorobę nabytą podczas polowania. Miał tylko 15 lat. Jego odejście stało się symboliczną „kropką" postawioną na końcu potężnej, 700-letniej opowieści.

To właśnie jego przodek, Fryderyk II, doprowadził w XVI wieku do powstania księstwa wołowskiego. Dzięki temu dzisiejszy Wołów na zawsze związał się z dziedzictwem Piastów śląskich - i tym samym z ostatnimi aktami historii całej dynastii.

Dlaczego o tym nie pamiętamy?

W polskiej pamięci zbiorowej dominują Jagiellonowie, Rzeczpospolita Obojga Narodów, powstania, wojny, zabory i odrodzenie państwa w XX wieku. Dolny Śląsk - na długie wieki poza granicami Polski - nie stał się częścią głównego nurtu historycznej narracji.

Śląscy Piastowie przez stulecia „zniknęli" pomiędzy tradycją polską, czeską i habsburską. Tymczasem to właśnie dzięki nim historia najstarszej polskiej dynastii trwała aż do czasów Jana III Sobieskiego. Mimo ich znaczenia, dzień 21 listopada pozostaje niemal nieobecny w powszechnej świadomości.



Historię opowiada Rafał Zając, przewodniczący Rady Powiatu, pasjonat lokalnej historii.



Jerzy Wilhelm książę legnicko-brzesko-wołowski - źródło pliku wikipedia





Fryderyka II - twórca księstwa wołowskiego

To luka, którą można wypełnić tylko lokalnie - w miejscach, gdzie Piastowie żyli, rządzili, tworzyli i byli obecni w codziennym życiu mieszkańców.

Dlaczego to jest ważne dla nas?

Wołów i okolice na mapie Piastów zajmują miejsce wyjątkowe. Tu powstało księstwo stworzone przez Fryderyka II. Tu rezydowali książęcy urzędnicy. Tu znajduje się jedna z nekropolii Piastów - grób Jana II Żagańskiego w kościele św. Wawrzyńca. Niedaleko, w Lubiążu, spoczywa kilkunastu przedstawicieli rodu - w tym Bolesław Wysoki, ojciec śląskiej linii.

Odzyskiwanie tej pamięci to nie tylko historia, ale także tożsamość i duma. To szansa, by lepiej zrozumieć miejsce, w którym żyjemy - i na nowo odkryć jego wyjątkowe dziedzictwo.

Autor: Rafał Zając

eprasa.pl ea16087b97

11 litrów życia. Kolejna akcja krwiodawstwa w wołowskim technikum za nami

W Technikum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wołowie odbyła się kolejna odsłona szkolnej akcji krwiodawstwa. To wydarzenie, które od lat wpisuje się w kalendarz społecznych inicjatyw placówki, angażując uczniów, nauczycieli oraz mieszkańców całego powiatu. Punkt pobrań działał od rana do południa, a organizatorzy podkreślali, że każda osoba, która zdecyduje się wejść do sali rejestracji, może zrobić coś naprawdę ważnego — uratować życie.



Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie

Tym razem chęć udziału zgłosiło 30 osób, a krew mogły oddać 24. Łącznie zebrano prawie 11 litrów, to wynik, który ponownie potwierdza duże zaangażowanie. Jak przypominają organizatorki, to nie pierwsza taka inicjatywa. Technikum od lat aktywnie włącza się w akcje prospołeczne, a wrześniowa zbiórka zakończyła się imponującym rezultatem 13 litrów krwi.

- Dziękujemy. Na akcję do Kościuszkowców przybyło 30 osób, a krew oddały 24 osoby. Zebraliśmy prawie 11 litrów krwi. Dziękujemy za zaufanie. Zapraszamy na kolejną akcję w styczniu 2026 roku — mówią organizatorki Iza Michońska i Anna Chmura.

Podziękowania trafiły także do uczennic z klasy I Technik Logistyk, które pomagały w przygotowaniu wydarzenia. - Dziękujemy wolontariuszkom: Oli, Zuzannie, Amelii i Nikoli za nieocenioną pomoc w organizacji akcji — dodają.


Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie


Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie


Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie

Akcja w Technikum nr 1 jest nie tylko szkolną tradycją. To realna pomoc dla osób, które każdego dnia potrzebują krwi: ofiar wypadków, pacjentów onkologicznych, osób po operacjach, dzieci i dorosłych z chorobami krwi czy kobiet rodzących. Krew jest niezastąpiona, nie da się jej wyprodukować, a jedno oddanie może uratować nawet trzy osoby.

Organizatorzy przypominają, że przed oddaniem krwi warto zadbać o odpowiednie nawodnienie i zjeść lekki posiłek. Kolejna akcja już w styczniu i jak podkreślają koordynatorki, każdy darczyńca jest na wagę złota.

dz


Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie


Fot.Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Zagórzyce działają! Nowe miejsce dla społeczności dzięki inicjatywie mieszkańców

W Zagórzycach znów wiele się dzieje! Od września mieszkańcy tej niezwykle aktywnej miejscowości realizowali kolejne zadanie **w ramach inicjatywy lokalnej** — projekt, który połączył ludzi, pomysły i energię we wspólnym działaniu. Efektem ich pracy jest nowy, blaszany garaż, zakupiony przez Gminę Wołów, który już teraz pełni funkcję pomieszczenia gospodarczego, a w przyszłości stanie się miejscem wielu lokalnych działań i spotkań.





Realne wsparcie z budżetu gminy

Na realizację przedsięwzięcia przeznaczono **9 950 zł z budżetu Gminy Wołów**. Dzięki temu wsparciu możliwe było stworzenie funkcjonalnej przestrzeni, która nie tylko ułatwi organizację prac społecznych, ale także posłuży mieszkańcom podczas kolejnych projektów integrujących lokalną społeczność.

Wspólna praca – wspólny sukces

To, co wydarzyło się w Zagórzycach, jest najlepszym dowodem na to, jak ogromną siłę ma współdziałanie.

Wokół nowego garażu posadzono rośliny, uporządkowano teren i zadbano o każdy detal, aby przestrzeń była estetyczna i przyjazna. Efekt? Miejsce, które już teraz cieszy oko i z pewnością będzie służyło mieszkańcom przez długie lata. Praca mieszkańców polegała też na wykopaniu i oszalowaniu terenu, wykonaniu podłoża betonowego i zamontowaniu obrzeży i krawężników.

Najbardziej imponujące jest jednak to, że mimo codziennych obowiązków i intensywnej pracy zawodowej, mieszkańcy Zagórzyc znaleźli czas, by działać razem.



Ich determinacja pokazuje, że kiedy społeczność łączy siły, można osiągnąć naprawdę wiele. Gratulacje dla Pani Sołtys Celiny Masteli oraz zaangażowanych mieszkańców. Dzięki Wam miejscowość pięknieje, rozwija się i staje się jeszcze lepszym miejscem do życia. Razem możemy więcej! **inf**

Bożeń daje przykład!

W gminie Wołów coraz częściej można zaobserwować, jak lokalna energia i zaangażowanie mieszkańców przekładają się na realne zmiany w przestrzeni publicznej. Jednym z najlepszych przykładów takiej obywatelskiej aktywności jest sołectwo Bożeń, które w ostatnim czasie zrealizowało ważne przedsięwzięcie w ramach Inicjatywy Lokalnej.

Dzięki wspólnej pracy mieszkańców oraz wsparciu finansowemu z budżetu Gminy Wołów w kwocie 16 100 zł wykonano nowe nasadzenia oraz wybudowano ogrodzenie, które wyznacza teren pod przyszłe miejsce rekreacji. Pomysł zrodził się z potrzeby stworzenia przestrzeni, w której społeczność Bożenia mogłaby się spotykać, organizować wydarzenia oraz spędzać wolny czas w komfortowych i bezpiecznych warunkach.

Inwestycja, której kwota została w pełni pokryta z budżetu gminy, to nie tylko poprawa





estetyki miejscowości. To przede wszystkim przykład, jak skutecznie działać, gdy mieszkańców łączy wspólny cel i poczucie odpowiedzialności za swoje otoczenie. Wykonane nasadzenia wprowadziły nową, zieloną przestrzeń, a ogrodzenie stanowi pierwszy etap tworzenia pełnoprawnego, wielofunkcyjnego terenu rekreacyjnego „z prawdziwego zdarzenia".

Aktywność Bożenia pokazuje, że współpraca samorządu z mieszkańcami przynosi wymierne efekty. Sołectwo dołącza tym samym do grona najbardziej zaangażowanych miejscowości w gminie, inspirując innych do podejmowania podobnych działań. **inf**

Inicjatywa Lokalna w Nieszkowicach: „Wieś żywa – owady i estetyka"

Mieszkańcy Nieszkowic pokazali, że troska o przyrodę może iść w parze z dbałością o estetykę przestrzeni wspólnej. W ramach inicjatywy lokalnej „Wieś żywa – owady i estetyka" zrealizowano działania, które nie tylko upiększyły sołectwo, ale także wspierają środowisko naturalne.

Na realizację projektu została przekazana kwota 6 000 zł **z budżetu Gminy Wołów**. W ramach tej kwoty za pozyskane pieniądze wykonano estetyczne domki dla owadów zapylających, takich jak pszczoły samotnice, trzmiele oraz złotooki – ich montaż już niebawem! Oprócz tego zostały zakupione tablice ogłoszeń, donice i rośliny. Mieszkańcy posadzili drzewa, krzewy oraz kwiaty, tworząc przyjazne i bioróżnorodne otoczenie, które sprzyja zarówno ludziom, jak i naturze.

Takie działania doskonale wpisują się w ideę inicjatywy lokalnej – wspólnego zaangażowania mieszkańców i gminy na rzecz poprawy jakości życia i przestrzeni wokół nas. To przykład, jak dzięki współpracy i pomysłowości można połączyć edukację ekologiczną, integrację społeczną oraz troskę o estetykę wsi.





Inicjatywa została zrealizowana przy wsparciu Gminy Wołów, która niezmiennie wspiera pomysły mieszkańców służące rozwojowi sołectw i budowaniu aktywnych wspólnot. **inf**

Ogłoszenie-Materiał promocyjny gminy Wołów

eprasa.pl ea16087b97

„Uśmiech klientki to dla mnie największa motywacja” – rozmowa z Justyną, właścicielką nowego salonu fryzjerskiego

Justyna Rejek od lat żyje fryzjerstwem. Pasja z dzieciństwa przerodziła się w zawód, a w końcu doprowadziła ją do otwarcia własnego salonu w Wołowie. Opowiada o swoich początkach, trendach, ulubionych technikach i o tym, co daje jej największą satysfakcję w pracy.


Justyna Rejek- Studio Fryzjerskie

- Co skłoniło cię do otwarcia własnego salonu i jakie doświadczenie zdobyłaś w branży?

- Fryzjerstwem interesowałam się od najmłodszych lat, a z czasem stało się to prawdziwą pasją. Mam duże doświadczenie w branży, a dodatkowo zajmuję się makijażem, dzięki czemu mogę tworzyć spójne stylizacje – od włosów po make-up. Otwarcie własnego salonu było dla mnie naturalnym krokiem. Chciałam stworzyć miejsce, w którym każdy poczuje się wyjątkowo, a ja będę mogła w pełni realizować siebie.

- Jak zaczęła się twoja pasja do fryzjerstwa i co najbardziej lubisz w swojej pracy?

- Moja pasja pojawiła się już w dzieciństwie. Z siostrą często bawiłyśmy się we fryzjerkę – czesałam ją i udawałam, że strzygę jej włosy. To dawało mi ogromną radość. Dziś najbardziej uwielbiam moment, kiedy klientka patrzy w lustro i widzi swoją metamorfozę. Jej uśmiech to najlepsza nagroda.

- Jakie trendy we fryzurach i koloryzacji cieszą się obecnie największym zainteresowaniem?

- Klientki najchętniej wybierają naturalne, pełne życia kolory i subtelne refleksy. Bardzo popularne są odcienie czekoladowego brązu. W cięciach dominują proste linie oraz grzywki typu curtain bangs. Ważna jest lekkość i funkcjonalność – fryzura ma wyglądać świetnie, ale być też łatwa do codziennego ogarnięcia.

- Czy masz technikę, w której czujesz się szczególnie pewnie?

- Uwielbiam tworzyć fryzury podkreślające naturalne piękno i indywidualność osoby. Bardzo lubię pracować techniką AirTouch – pozwala uzyskać delikatne, miękkie przejścia kolorów, które wyglądają niezwykle naturalnie.

- Jak nawiązujesz relacje z nowymi klientami w nowo otwartym salonie?

- Bardzo lubię poznawać ludzi, to jedna z najprzyjemniejszych części tej pracy. Zawsze zaczynam od rozmowy i ustalenia potrzeb. Choć salon jest nowy, mam już grono stałych klientek, które są ze mną od dłuższego czasu. Każdego dnia pojawiają się też nowe osoby – jedne z polecenia, inne z ciekawości.

- W jaki sposób promujesz swój salon i które działania okazały się najbardziej skuteczne?

- Najlepiej sprawdzają się media społecznościowe, gdzie pokazuję efekty mojej pracy. Dużą siłę mają też polecenia zadowolonych klientek – dzięki nim trafiają do mnie osoby, które szukają sprawdzonego miejsca.

- Jakie usługi są najczęściej wybierane przez klientów?

Najczęściej wykonuję rozjaśnienia oraz zabiegi pielęgnacyjne dodające włosom zdrowego blasku. Popularne są również strzyżenia – odwiedzają mnie panie, panowie i dzieci. Staram się, by każdy znalazł tu coś dla siebie.

ka

Złote Gody w Brzegu Dolnym – trzy pary świętowały 50 lat wspólnego życia

21 listopada w Brzegu Dolnym odbyła się wyjątkowa uroczystość Złotych Godów, podczas której trzy pary małżeńskie świętowały 50-lecie swojego wspólnego życia. To piękny jubileusz, który stanowi dowód na trwałość miłości i wspólnych wartości przez pół wieku.

Ceremonię prowadzili Ireneusz Fura, Burmistrz Brzegu Dolnego, oraz Gabriela Gutowska, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Jubilatom towarzyszyli bliscy, którzy mogli wspólnie dzielić radość tego wyjątkowego dnia.

W uznaniu długoletniego pożycia małżeńskiego, Burmistrz Brzegu Dolnego uhonorował każdą z par Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tego dnia medale otrzymali: Anna i Zbigniew Kozyra, Krystyna i Edward Strzałkowscy, Marianna i Mieczysław Rycek.

kk



eprasa.pl ea16087b97



TENIS ZIEMNY | Copa Mundial Yucatan '2025

ŚWIATOWY SZCZEBEL

W minionym tygodniu (24-30 listopada) na kortach w meksykańskiej Meridzie rozgrywał się niezwykle prestiżowy turniej ITF J **500**, w którym swój sportowy *warsztat* zaprezentowali młodzi tenisiści, którzy z całą pewnością już niebawem zapukają do bram największych turniejów globu. W tak znakomitym gronie swoje umiejętności zaprezentowali także nasi zawodnicy, czyli **Jessica** oraz **Kevin Pabisiakowie**, szlifujący swoje sportowe talenty we wrocławskim klubie Come-on Tennis. Dla obojgu była to przede wszystkim okazja do zdobycia kolejnych międzynarodowych doświadczeń, gdyż trudno było upatrywać w wołowskich sportowcach ewentualnych kandydatów do najwyższych laurów meksykańskich zawodów, gdyż w porównaniu z konkurencją ich miejsca w światowych rankingach były bardzo odległe - odpowiednio 1.179 oraz 1.839 w klasyfikacji ITF, więc szansy na występ w turnieju głównym trzeba było szukać w dodatkowych kwalifikacjach.

Nie ułożyły się one najlepiej dla Kevina, który wprawdzie pozytywnie zaliczył 1.rundę, ale w kolejnej musiał już ustąpić pola znacznie wyżej notowanego Amerykanina **Tristana Strattona** (355), lecz Jessica miała już dużo więcej okazji do zaprezentowania swoich umiejętności. Wołowianka swój udział w zawodach na meksykańskich kortach rozpoczęła od zwycięstwa nad tenisistą gospodarzy **Mirandą Sofią Morales** (1.485), potem pokonała rywalkę z USA **Senę Yoon** (174), kończąc kwalifikacje zwycięstwem nad Japonką **Aoi Watanabe** (354), dzięki czemu znalazła się w gronie **64**



tenisistek uczestniczących w głównej rozgrywce na Jukatanie, ale w tej znakomitej stawce miała jeden z najniższych rankingów. Mimo tego sporo strachu nasza tenisistka w 1.rundzie napędziła Amerykance **Yael Saffar** (166), która już w 1.secie musiała mocno *drżeć* o rezultat, gdyż do ostatnich piłek obie zawodniczki walczyły o zwycięstwo, które ostatecznie przypadło w udziale faworytce (**6:7**). Kolejne starcie okazało się jeszcze większym zaskoczeniem, gdyż tym razem na korcie niepodzielnie rządziła wołowianka, w znakomitym stylu odrabiając stratę (**6:1**), ale ostatnie słowo w tym pojedynku należało jednak do Amerykanki, która w kolejnej odsłonie meczu wyraźnie już przechyliła szalę zwycięstwa na swoją stronę (**1:6**).

W listopadowych Mistrzostwach Świata nasi reprezentanci nie odegrali więc głównych ról, ale w zmaganiach z najlepszą konkurencją globu udowodnili, że nie przypadkowo znaleźli się w gronie młodych tenisistów, którzy już niedługo mogą decydować o przebiegu wydarzeń na najbardziej renomowanych kortach świata.

PIŁKA NOŻNA | klasa A - ODRA LUBIĄŻ

POŻEGNANIE Z ODRĄ

Od spadku z klasy okręgowej (sezon 2021/2022) klub z Lubiąża szuka powrotu na ten szczebel regionalnego futbolu i przyznać trzeba, że w poprzednich rozgrywkach był o *krok* od awansu, gdyż wynik barażu w Kuźniczysku *otworzył* przecież **Paweł Leśniewski**, ale ostatecznie czerwcowy mecz zakończył się zwycięstwem Błysku (**2-3**) i prowadzeni wówczas przez trenera **Krystiana Januszewskiego** gospodarze obronili miejsce w *okręgówce*. Sportowe nadzieje w Lubiążu trzeba było więc odłożyć na kilka miesięcy, ale nikt nie miał wątpliwości, że w kolejnej futbolowej *kampanii* zespół Odry ponownie będzie jednym z tych, które w **A**-klasowej rywalizacji rozdawać będą *karty*.

Tymczasem *potknięcie* przyszło już w 3.kolejce w Rakoszycach (**2-3**), potem lubiążanie stracili punkty na własnym boisku w konfrontacji z ligowym *outsiderem* z Osieku (**0-1**) i pokonani wrócili z Ciechowa (**0-1**) - nie prezentowali się więc jako jeden z faworytów zmagań, a raczej jak… premier na lotnisku w Angoli. Zadania naprawy tej sytuacji podjął się wspomniany wyżej K. Januszewski, który na trenerskiej ławce Odry zasiadł w 8.kolejce w meczu przeciwko Sparcie Miłcz i jego debiut mógł dawać nadzieję (**4-0**). Niestety, potem nie było już tak efektownie, a chociaż były także lepsze momenty, to jednak pod *batutą* nowego szkoleniowca *rewolucji* nie było i zespół zakończył 1.rundę na odległej 10.pozycji (skuteczność **44**%) z jedną z najgorszych formacji ofensywnych ligi (13.miejsce ze średnią **1,46** gola na mecz).

- *Kryzys w drużynie pojawił się jeszcze przed moim przyjściem, ale trudno ukryć, że w kolejnych tygodniach nie udało nam się wspólnie przełamać złej formy* - powiedział nam trener, który w ostatnich dniach pożegnał się z klubem z Lubiąża. - *Według mnie potencjał drużyny jest spory, jej skład szeroki, a gracze wartościowi. Problem w tym, że na niektóre mecze jechaliśmy w 13 osób. Wydaje mi się, że niektórzy piłkarze potrzebują poważnej rozmowy, a drużyna jako całość poturbuje świeżej krwi, aby podnieść wewnętrzną rywalizację. Okazało się, że nie wszyscy w klubie podzielają moje zdanie, więc w takiej sytuacji wspólnie postanowiliśmy zakończyć współpracę. Życzę, aby klubowi i zawodnikom futbolowa wiosna przyniosła dużo więcej radości.*

Swoją pracę w Lubiążu trener K. Januszewski zakończył więc po ledwie **8** meczach, w których jego podopieczni odnieśli tylko **2** zwycięstwa, **4** razy zeszli z murawy pokonani i **2**-krotnie dzielili się punktami z rywalami (skuteczność **33**%).

GŁĘBOKA WODA

SIATKÓWKA | **2.**LIGA MĘŻCZYZN

Ogólnopolskie rozgrywki okazują się niezwykle trudnym sportowym egzaminem dla młodej drużyny dolnobrzeskiego Modeko. Na regionalnej *niwie* od samego początku nasi siatkarze decydowali o poziomie rywalizacji, a teraz - mając już na koncie **9** rozegranych spotkań mogą pochwalić się ledwie **2** sukcesami, choć z całą pewnością powodów do zadowolenia było znacznie więcej - również w starciu z nowym liderem 2.ligowych rozgrywek.

Zanim jednak dolnobrzeżanie wybiegli na parkiet w Wieluniu, na własnym podejmowali beniaminka z Radomska. Obie drużyny *starły* się już ze sobą w finałowym turnieju o *ogólnopolski* awans i wówczas występujący w roli gospodarza zespół Volley okazał się lepszy dopiero w *tie-break'u*. Po początku listopadowego rewanżu można było optymistycznie przypuścić, że i tym razem własny parkiet okaże się na tyle cennym atutem, że pozwoli sięgnąć po zwycięstwo, gdyż w tym okresie rytm meczu zdecydowanie wyznaczali zawodnicy Modeko, dość łatwo zapisując na swoim koncie 1.partię. W kolejnych walka była już dużo bardziej wyrównana, a w decydujących momentach kolejnych odsłon znacznie lepszy pomysł na rozgrywanie swoich ataków mieli przyjezdni, w czego efekcie to radomszczanie przejęli inicjatywę. *Zgubionego* rytmu nasz zespół nie odnalazł także w 4.secie, choć znajdujący się pod przysłowiową *ścianą* potrafił jakoś czas dotrzymywać kroku rywalom (8:8), ale kolejne minuty przyniosły rozczarowanie oraz wyraźną porażkę.

Na sobotni mecz z WKS dolnobrzeżanie nie udawali się więc w najlepszych humorach. Tym bardziej, że gospodarze przegrali tylko w Jelczu-Laskowicach (**0-3**), a mimo że lider



okazał się lepszy - to siatkarze WKS mieli spory *apetyt* na rankingowe przodownictwo, co szybko udowodnili w starciu z Modeko. Wprawdzie i tym razem początek 1.seta miał bardzo wyrównany przebieg, a szala zwycięstwa przez dłuższą chwilę *wychylała* się na korzyść gości, ale potem sportowy wiatr w *żagle* złapali miejscowi i **7**-punktowa seria (8:14) pozwoliła im później w pełni kontrolować przebieg i wynik rywalizacji. W zasadzie podobnie wyglądało 2.starcie, w którym także obie drużyny rozpoczęły *równo* (9:9), ale wówczas chwilowy *przestój* dolnobrzeżan ponownie wykorzystali siatkarze WKS, *wrzucili* wyższy bieg (9:16) i set ponownie padł ich *łupem*.

W tym momencie wydawało się, że emocje w tym spotkaniu są praktycznie zakończone, ale nasz zespół w kolejnej *odsłonie* wytrzymał już twardą rywalizację na całym *dystansie*, a w końcówce zyskał nawet przewagę (24:22), która pozwalała myśleć o *powrocie* do meczu. Setowe zwycięstwo nie przyszło jednak tak łatwo, gdyż gospodarze obronili jeszcze **4** setbole, ale w grze na przewagi lepsi ostatecznie okazali się zawodnicy Modeko. Przez chwilę w kolejnej partii *zapachniało* nawet *tie-break'iem* (9:6), ale to był w zasadzie ostatni moment, zanim gospodarze rozpoczęli skuteczną siatkarską *ofensywę*, która przesądziła losy pojedynku.

9.kolejka (22 listopada):
MODEKO BRZEG DOLNY
- Volley Radomsko 1-3
(**25**:16; 22:**25**; 21:**25**; 12:**25**)

10.kolejka (29 listopada):
WKS Wieluń
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-1
(**25**:16; **25**:17; 26:**28**; **25**:19)

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa **3.**

1.	WKS Wieluń	9	**24**	24-6
2.	Volley Jelcz-Laskowice	9	**22**	26-10
3.	Gwardia Wrocław	9	**19**	23-13
4.	MLKS Gubin	9	**14**	19-18
5.	Sobieski Żagań	8	**12**	17-14
6.	Volley Radomsko	9	**12**	16-19
7.	Chełmiec Wałbrzych	8	**11**	14-17
8.	Bielawianka Bielawa	9	**11**	15-22
9.	AZS Częstochowa	8	**9**	14-18
10.	**MODEKO BRZEG D.**	9	**6**	8-21
11.	Ikar Legnica	9	**4**	7-25

11.kolejka (6 grudnia): **MODEKO** - Sobieski.

SIATKÓWKA | DOLNOŚLĄSKIE LIGI MŁODZIEŻOWE

Sportowe zmagania 4.etapu rozgrywek zakończyły młodziczki Rokity, które w poprzednim tygodniu (23 listopada) w swoim ostatnim występie pokonały 2.skład świdnickiej Polonii (**2-1**), ale walka o ostatnie rankingowe *oczka* rozegrała się już bez naszych siatkarek. Ich rówieśnicy z Modeko natomiast w historii klubu zapisali naprawdę udaną niedzielę, notując w dolnośląskiej stolicy *dubeltowe* zwycięstwo.

Rywalizacja z wrocławskim konkurentem nie udała się juniorkom młodszym Rokity, które sportowe pole zdecydowanie oddały siatkarkom Zenitu, a los swoich rówieśniczek podzielili zawodnicy Modeko, nie mając wiele do powiedzenia na parkiecie w Lubinie. Z bardzo korzystnym rezultatem zaś z Jawora wróciły nieco starsze dolnobrzeskie siatkarki, które zdecydowanie ograły tamtejsze *Olimpijki*.

MŁODZIK

LIGA MŁODZICZEK (4.etap) - grupa **5.**

1.	Volley Bielik Bielany Wr.	6	**11**	11-3
2.	Polonia II Świdnica	6	**10**	10-5
3.	**ROKITA BRZEG D.**	6	**8**	5-9
4.	Pantery Kamień	6	**7**	2-11

Wataha Lubin
- MODEKO BRZEG DOLNY 0-2
(19:**25**; 13:**25**)

MODEKO BRZEG DOLNY
- Sporting Wrocław 2-0
(**25**:10; **25**:19)

LIGA MŁODZIKÓW (3.etap) - grupa **4.**

1.	Wataha Lubin	6	**11**	10-3
2.	**MODEKO BRZEG D.**	6	**10**	8-5
3.	Sporting Wrocław	6	**6**	2-12

JUNIOR MŁODSZY

Zenit Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:6; **25**:17; **25**:15)

LIGA JUNIOREK MŁ.(1.etap) - grupa **2.**

1.	Zenit Wrocław	8	**21**	22-3
2.	Polonia Świdnica	8	**21**	21-4
3.	**ROKITA BRZEG D.**	8	**12**	12-12
4.	Bielawianka Bielawa	8	**10**	12-17
5.	Piast Głogów	8	**7**	9-18
6.	Olimpia Jawor	8	**1**	2-24

9.kolejka (6 grudnia): Bielawianka - **ROKITA**.

Wataha Lubin
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:8; **25**:12; **25**:3)

LIGA JUNIORÓW MŁ.(1.etap) - grupa **1.**

1.	Chełmiec II Wałbrzych	8	**20**	21-8
2.	Wataha Lubin	8	**18**	19-7
3.	Volley Jelcz-Lask.	8	**18**	19-8
4.	Ikar Legnica	8	**9**	11-15
5.	Sporting Wrocław	8	**7**	11-19
6.	**MODEKO BRZEG D.**	8	**0**	0-24

9.kolejka (6 grudnia): **MODEKO** - Volley.

JUNIOR

Olimpia Jawor
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-3
(13:**25**; 14:**25**; 13:**25**)

LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa **2.**

1.	AZS AWF Wrocław	7	**20**	21-3
2.	#Volley II Wrocław	7	**15**	18-8
3.	**ROKITA BRZEG D.**	7	**13**	14-10
4.	Wataha Lubin	7	**9**	9-13
5.	Olimpia Jawor	7	**5**	7-18
6.	Sobieski Oława	7	**1**	4-21

8.kolejka (10 grudnia, 17.00): **ROKITA** - #Volley.

eprasa.pl ea16087b97

TENIS STOŁOWY

POZYTYWNY BILANS

ROZGRYWKI LIGOWE

Ostatnie dni przy tenisowych stołach przyniosły walczącym o ligowe punkty klubom z naszego powiatu wiele radości. Większość z nich po swoich występach mogła świętować kolejne zwycięstwa, a ich dobra dyspozycja znajduje potwierdzenie w ligowych tabelach.

3.LIGA (wschód)

W minioną środę **6**.zwycięstwo z rzędu zanotował na swoim koncie zespół Wolavii, którego gracze po dość jednostronnym widowisku w pokonanym polu zostawili groźnego rywala z Jelcza-Laskowic. Pierwsza seria pojedynków singlowych nie zapowiadała sportowego *spacerku*, gdyż pokonany od stołu odszedł **Damian Źródło**, a **Marika Chrąchol** zwycięstwo *wyszarpała* dopiero grą na przewagi w *tie-break'u*. W kolejnych **9** starciach wołowianie niepodzielnie jednak rządzili, oddając konkurentom tylko jedną grę, a we wszystkich razem stracili jedynie **5** setów. Po tej znakomitej serii tylko cud mógł uratować zespół Victorii, ale ewentualne wątpliwości szybko rozwiał **Krzysztof Kaczmarek**, kończąc w 3 krótkich setach środowe spotkanie.

WOLAVIA WOŁÓW
- Victoria Jelcz-Laskowice 10-3
WOLAVIA: M .Walencki (**2,5**), K. Kaczmarek (**2,5**), D. Źródło (**2**), P. Mielko (**2**), M. Chrąchol (**1**), N. Skawińska.

TABELA

1.	**WOLAVIA WOŁÓW**	6	**12**	60-16
2.	AZS **III** Wrocław	6	**12**	60-25
3.	Victoria Jelcz-Lask.	7	**10**	59-40
4.	Płomień Makowice	7	**9**	56-43
5.	Olimpia Żerniki Wr.	7	**8**	51-51
6.	Orzeł Prusice	6	**7**	50-39
7.	ULKS Ciechów	6	**6**	35-50
8.	Orion Szewce	6	**5**	48-48
9.	Granit Strzelin	6	**4**	43-54
10.	Tęcza Pisarzowice	6	**3**	37-56
11.	UKS Ludwikowice	6	**0**	32-60
12.	Sudety Międzylesie	7	**0**	21-70

8.kolejka (17 grudnia, 18.30)**: WOLAVIA** - Ludwikowice.

Po listopadowych występach nasz zespół przewodzi więc wschodniej stawce, ale nie jest jedyną ekipą, która w ligowych rozgrywkach piastuje pozycję lidera.

5.LIGA

Listopad okazał się znakomitym miesiącem dla tenisistów dolnobrzeskiego KS, którzy na przestrzeni **4** dni sięgnęli po **3** ligowe zwycięstwa. Swoją passę nasi reprezentanci rozpoczęli w *derby* z Rokitą, a te okazały się dość jednostronnym widowiskiem. Występujący w roli gospodarzy zawodnicy KS oddali lokalnym rywalom tylko **10** setów, ale ani na moment nie oddali kontroli nad meczem i wynikiem. Dużo wyżej *poprzeczkę* sportowych wymagań zawiesili konkurenci z Szewc, którzy nawet przez moment mogli cieszyć się z prowadzenia (**4-5**), ale później dużo skuteczniejsi okazali się gospodarze, odzyskali prowadzenie (**7-5**), które - z pewnymi komplikacjami, *dowieźli* do ostatniej piłki. Znacznie łatwiej było kolejnego dnia w Wierzchowicach, gdzie dolnobrzeżanie sięgnęli po **6**.zwycięstwo i grudzień rozpoczną w fotelu lidera.

Przegrany w *derby* zespół Rokity natomiast swoje sportowe humory poprawił w Oławie, gdzie miał już znacznie szersze *pole* do zaprezentowania swoich umiejętności i nasi reprezentanci uczynili to na tyle skutecznie, że mogli cieszyć się z kompletu punktów.

8.kolejka (19 listopada)**:**
KS BRZEG DOLNY
- ROKITA BRZEG DOLNY 10-2
KS: K. Strzałkowski (**3,5**), A. Nowak (**2,5**), Ł. Haczkiewicz (**1,5**), D. Łopatecki (**1,5**); **ROKITA:** D. Kot (**2**), T. Szarzyński, L. Smolarek, Z. Kot.

5.kolejka (21 listopada)**:**
KS BRZEG DOLNY
- Orion III Szewce 10-8
KS: Ł. Haczkiewicz (**4,5**), K. Strzałkowski (**4**), D. Łopatecki (**1**), M. Strzałkowski (**0,5**), A. Nowak.

6.kolejka (22 listopada)**:**
Sady Wierzchowice - KS BRZEG DOLNY 1-10
KS: K. Strzałkowski (**2,5**), Ł. Haczkiewicz (**2,5**), A. Nowak (**2,5**), D. Łopatecki (**2,5**).
Odra Oława - ROKITA BRZEG DOLNY 7-10
ROKITA: D. Kot (**4,5**), Z. Kot (**2,5**), T. Szarzyński (**1,5**), W. Jeż (**1,5**).

TABELA

1.	**KS BRZEG D.**	7	**13**	69-43
2.	Świt Wrocław	6	**9**	57-40
3.	AZS **IV** Wrocław	6	**8**	54-34
4.	Granit **II** Strzelin	6	**8**	54-35
5.	FRAF Kobierzyce	6	**8**	54-38
6.	Orion **III** Szewce	6	**8**	50-36
7.	ULKS **II** Ciechów	5	**5**	39-36
8.	**ROKITA BRZEG D.**	7	**4**	30-65
9.	Sady Wierzchowice	6	**4**	41-51
10.	Orzeł **III** Lizawice	6	**3**	24-51
11.	Ajde **II** Oleśnica	5	**2**	34-43
12.	Odra Oława	6	**0**	26-60

7.kolejka (3 grudnia, 19.30)**: KS** - Odra.

Miejmy nadzieję, że równie udany dla zawodników KS będzie także grudzień, a w tym okresie do lidera *doszlusuje* także ekipa Rokity.

6.LIGA

Mocno czołówki trzymają się także tenisiści 2.składu Wolavii, a swoje aspiracje do walki o najwyższe laury potwierdzili przy stołach w Głosce. Już od samego początku rywalizacji z 3.drużyną tamtejszej Odry to wołowianie nadawali ton zmaganiom, a chociaż mieli również słabsze chwile, to jednak pewnie od samego początku zmierzali po komplet rankingowych punktów, a w tym udanym *marszu* naszej drużynie przewodził **Damian Wojtyła**, który w swoich **4** indywidualnych występach *oddał* rywalom tylko seta, a w każdym z rozegranych tracił średnio **7,7** *piłki*.

Odra III Głoska
- WOLAVIA II WOŁÓW 6-10
WOLAVIA: D. Wojtyła (**4**), M. Wojtyła (**3**), G. Buczyński (**2,5**), D. Zwolski (**0,5**), Z. Hołodniuk.

TABELA

1.	Świt **II** Wrocław	6	**12**	60-23
2.	Ajde **III** Oleśnica	6	**9**	52-39
3.	UKSTS **II** Kiełczów	6	**8**	54-29
4.	**WOLAVIA II WOŁÓW**	6	**8**	49-36
5.	Odra **III** Głoska	6	**6**	48-51
6.	Tęcza Wrocław	6	**6**	42-48
7.	AZS **V** Wrocław	6	**5**	41-48
8.	GOKiS **III** Kąty Wr.	6	**4**	43-50
9.	MOSiR Syców	6	**4**	42-52
10.	AZS AWF **II** Wrocław	6	**4**	36-47
11.	ŻOK **II** Żmigród	6	**4**	37-53
12.	Orzeł **II** Prusice	6	**2**	27-55

8.kolejka (13 grudnia)**:** AZS **V** Wr. - **WOLAVIA**.

Nieco gorzej wiedzie się dużo mniej doświadczonej 2.drużynie klubu z Brzegu Dolnego, który o ligowe punkty walczy na niższym poziomie.

7.LIGA

W kolejnym *dołku* znalazł się *młody Rokita*, którego reprezentantom udało się wprawdzie odnieść ligowe zwycięstwo w Kątach Wr., ale w kolejnych występach uczący się dopiero sportowego rzemiosła tenisiści zdobyli ledwie meczowe *oczko*, w ostatnim meczu wyraźnie ulegając wrocławskiej konkurencji. Honorowy punkt na koncie naszej drużyny zapisała **Alicja Łukojko**, potwierdzając formę z 2.DGP żaczek (1.miejsce).

ROKITA II BRZEG DOLNY
- Świt V Wrocław 1-10
ROKITA: A. Łukojko (**1**), A. Ciochoń, Z. Drozdowska, L. Kwapisz, K. Szczotka, M. Maksymowicz.

TABELA

1.	LZS **II** Trzebnica	6	**12**	60-5
2.	Świt **III** Wrocław	6	**12**	60-9
3.	GOKiS **IV** Kąty Wr.	6	**10**	50-19
4.	Granit **III** Strzelin	6	**8**	53-31
5.	Świt **V** Wrocław	6	**7**	42-39
6.	Świt **IV** Wrocław	6	**7**	47-35
7.	Start Wrocław	6	**6**	34-42
8.	MOSiR **II** Syców	6	**4**	32-44
9.	MOSiR **III** Syców	6	**2**	24-54
10.	GOKiS **V** Kąty Wr.	6	**2**	23-56
11.	**ROKITA II BRZEG D.**	6	**2**	16-54
12.	Victoria **III** Jelcz-Lask.	6	**0**	7-60

8.kolejka (13 grudnia, 10.00)**: ROKITA** - MOSiR **III**.

Regionalne Grand Prix żaków przyniosło naszemu powiatowemu tenisowi sporo radości, gdyż okazało się, że w grupie dziewcząt nasze kluby to naprawdę poważna siła, a i wśród żaków znajduje się kilku utalentowanych zawodników, mogących w najbliższej przyszłości mocno zaznaczyć swoją obecność przy tenisowych stołach. Na podobne emocje czekaliśmy także w Sycowie, gdzie o kolejne *oczka* do dolnośląskiego rankingu w 2.turnieju z cyklu GP walczyli kadeci.

W grupie dziewcząt mogliśmy liczyć na udane występy **Zosi Hołodniuk**, która wprawdzie nie była główną faworytką zawodów, ale w starciach z nico bardziej doświadczonymi rywalkami już kilka razy pokazała, że stać ją na wiele. Już w ćwierćfinale wołowiance przyszło jednak *skrzyżować* rakietę z bardzo wymagającą konkurentką z Oławy i mecz ten *zamknął* jej drogę po najwyższe laury listopadowych zawodów. Przy sycowskich stołach sportowe doświadczenia zebrały także dolnobrzeskie żaczki, którym jednak wśród starszych koleżanek nie poszło już tak *koncertowo*.

2.DGP KADETEK

1.	**Antonina Rogan**	**AZS Wrocław**
2.	Anastazja Kalata	Lider Milicz
3.	Adrianna Małek	Odra Oława
4.	Julia Bednarczyk	Sokół Jerzmanowa
7.	Zofia Hołodniuk	WOLAVIA
8.	Lena Fabisiewicz	WOLAVIA
12.	Anastazja Levin	WOLAVIA
14.	Amelia Żuczek	WOLAVIA
16.	Zofia Drozdowska	ROKITA
17.	Alicja Łukojko	ROKITA
20.	Kinga Szczotka	ROKITA
21.	Laura Kwapisz	ROKITA
22.	Veronika Melnik	WOLAVIA
24.	Victoria Hriadil	WOLAVIA

*startowało **25** zawodniczek*

Najlepiej listopadowy wyjazd do Sycowa wspominał jednak będzie tenisista Wolavii **Grzegorz Buczyński**, który swoje sportowe umiejętności w stawce ponad **40** konkurentów mógł zaprezentować w meczu półfinałowym. Nasz reprezentant zawody rozpoczął serią 3 zwycięstw, ale tuż przed finałem potknął się na rywalu ze Strzelina, lecz sportowy humor poprawił sobie w grze o 3.pozycję, z której ostatecznie cieszył się na zakończenie rywalizacji, potwierdzając swoją czołową pozycję w regionie w tej grupie wiekowej.

1.DGP KADETÓW

1.	**Michał Nowakowski**	**Granit Strzelin**
2.	Antoni Flis	AZS Wrocław
3.	**Grzegorz Buczyński**	**WOLAVIA**
4.	Aleksander Piękny	AZS Wrocław
11.	Dominik Zwolski	WOLAVIA
22.	Alan Ciochoń	ROKITA
27.	Adam Rudnicki	WOLAVIA
29.	Jurij Hriadil	WOLAVIA
32.	Kornel Tokarski	WOLAVIA
33.	Oskar Błażewski	WOLAVIA
41.	Wojciech Turewicz	WOLAVIA

*startowało **44** zawodników*

W listopadzie przy tenisowych stołach rozpoczęła się również walka o Puchar Polski, która w swojej pierwszej fazie rozegrała się w 3 grupach. W **1**.znalazł się zespół *rezerw* Wolavii, który na tym etapie mierzył się z 3.drużyną MOSiR Syców oraz 4.składem GOKiS Kąty Wr. W pucharowych grach barw naszej drużyny bronili **Damian Wojtyła**, **Dominik Zwolski** oraz **Maciej Tokarski** i każdemu z nich udało się zaprezentować z bardzo dobrej strony. W starciu *otwierającym* sycowską rywalizację ekipa Wolavii z dużym *zapasem* pokonała gospodarzy (**4-0**), a potem byli stroną dominującą w starciu z konkurentami z GOKiS, które także zakończyło się pełnym sukcesem naszych reprezentantów (**4-1**). W 2.rundzie (7 grudnia) nasz zespół mierzył się będzie z wrocławskim AZS UE IV i miejmy nadzieję, że będzie to kolejny udany występ wołowian.

DALEKO OD MEDALI

ZAPASY **15.**Mistrzostwa Polski Młodzików



Początek grudnia to czas, kiedy wołowscy kibice zapasów mogą spodziewać się sporej dawki sportowych emocji, gdyż już od blisko 3 dekad nasze miasto staje się w tym terminie gospodarzem ogólnopolskiego turnieju Mikołajkowego. Zawody cieszą się sporym prestiżem w całym kraju, więc i tym razem możemy spodziewać się sporej grupy zapaśniczych talentów, w konfrontacji z którym o swojej dyspozycji będą mogli przekonać się nasi reprezentanci. Wśród rywalizujących w grudniu znajdą się m.in. przedstawiciele grupy młodzików, a ci w ostatnich dniach listopada mieli znakomitą okazję do sprawdzenia swojej formy w rywalizacji z najlepszą krajową konkurencją, gdyż na matach w Stargardzie rozegrano finały 15.edycji Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej (U-14).

Na stargardzkich matach rozegrała się sportowa walka o **12** kompletów medali, w której uczestniczyło **216** najlepszych młodych zapaśników naszego kraju. W tym gronie znaleźli się również nasi reprezentanci, a w najniższej kategorii wagowej (35kg) o kolejne sportowe *szlify* walczył reprezentant wołowskiego Wiatru **Tomasz Hulbój**. Nasz zawodnik szybko przekonał się o klasie rywali i mimo ambitnej postawy 2-krotnie opuszczał matę jako pokonany, co zakończyło jego marzenia o wysokiej lokacie na zakończenie *championatu*. Od sportowego niepowodzenia swój mistrzowski start rozpoczął jego klubowy kolega **Hubert Kwiecień** (41), ale w kolejnym występie wołowianin posmakował zwycięstwa na mistrzowskiej macie, ale swój udział w zawodach zakończył w 3.rundzie. **Tobiasz** i **Julian Wasilewscy** (44) w stargardzkiej imprezie także mogli imponować walecznością i ambicją, dzięki czemu po swoich występach to ich ręce podnosili sędziowie w geście zwycięstwa, ale prócz radosnych występów ich udziałem także stała się gorycz przegranych, więc również im nie udało się *przebić* do strefy medalowej, ale pozycje mniej więcej w połowie tak wymagającej stawki konkurentów można uznać za co najmniej przyzwoite występy.

Najmocniej obsadzoną kategorią listopadowej imprezy była grupa do 48kg, w której do walki o mistrzowski tytuł stanęło aż 29 młodych adeptów tej niezwykle wymagającej dyscypliny sportu, a solidną zapaśniczą lekcję w zawodach odebrał wciąż szukający sportowych doświadczeń zawodnik dolnobrzeskiego Rokity **Antoni Gajda**. Jak wiadomo - najszybciej uczą porażki, więc sądzić należy, że w stargardzkim turnieju nasz reprezentant nauczył się sporo, a choć teraz ta *wiedza* nie dała jeszcze spektakularnych efektów, to miejmy nadzieję, że niebawem dolnobrzeski zapaśnik przekona do swojego talentu nie tylko ambitną postawą na macie.

Reasumując, w listopadowej rywalizacji nasi zapaśnicy nie odegrali głównych ról. Żadnemu z nich nie udało się choćby zbliżyć do podium, ale żadnemu z młodych zapaśników z całą pewnością nie można odmówić ani ambicji, ani woli walki. Dzielnie stawali w szranki sportowej rywalizacji z wiele bardziej doświadczonymi konkurentami, ale tym razem to po stronie rywali był większy zapaśniczy *arsenał*, ale każdy z młodych zapaśników Wiatru i Rokity z całą pewnością ze swoich stargardzkich występow wyciągnie wnioski i być może ich *owoce* zobaczymy już w grudniu na wołowskiej macie.



eprasa.pl ea16087b97

USŁUGI

Potrawy świąteczne - Boxy- Na zamówienie. Wołów-Lubin również z dowozem do domów. tel. 696153943

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam grunt łąki trwałe 0,98h- Golina -cena 55000 tel. 782965765 lub 505 771198

Sprzedam grunty rolne klasy 4, o areale 1,92 h w Starym Wołowie tel. 696077207

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Sprzedam przyczepę 5-tonową , zarejestrowana tel. 713895587

Samochód Ford Mondeo rok 2015, benzyna + gaz, przebieg 170 tys, tel. 602635684

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam glebogryzarkę tel. 782434115

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

Kupie butle tlenowe tel. 695640538

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

ODDAM

Oddam malutkie szczeniaczki tel. 725468214

oddam za darmo biurko pod komputer. Stan bardzo dobry tel. 504342122

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie od 5000 zł. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

Zatrudnię drwala oraz ogrodnika tel. 606587176

Kucharz, pomoc kuchenna tel. 696153943

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Al. Obrońców Lwowa 16/5 Wołów	Działka nr 23 AM-34 lokal mieszkalny nr 5	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	09.01.2025

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 14.

Ogłoszenie płatne

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ
MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
• badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
• lecznictwo i profilaktyka,
• chirurgia,
• okulistyka i stomatologia,
• USG,
• zwierzęta egzotyczne i ptaki,
• czipowanie i paszporty,
• strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.
Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

KASACJA
WSZYSTKICH POJAZDÓW
• ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
• GOTÓWKA OD RĘKI
• ZAŚWIADCZENIE NA MIEJSCU
• SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
669 012 886
697 480 591
PIEPRZYK STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97

WERNISAŻ ZAKOŃCZYŁ JUBILEUSZOWY ROK

Wołów z bliska: 740 osób, 740 historii

W Wołowskim Ośrodku Kultury odbył się w piątek wernisaż projektu fotograficznego „740 twarzy na 740-lecie miasta Wołów". Wydarzenie stało się symbolicznym zamknięciem obchodów jubileuszu i jednocześnie podsumowaniem roku pełnego inicjatyw związanych z historią oraz współczesną tożsamością miasta.

Projekt opierał się na portretach mieszkańców i osób związanych z Wołowem. Za obiektywami stanęli lokalni fotografowie, którzy do przedsięwzięcia dołączyli dobrowolnie i bez wynagrodzenia. Pracowali kierowani pasją oraz chęcią stworzenia wartościowego zapisu w obrazie. Ich prace stały się dokumentem codzienności, różnorodności i wielogłosu, z którego składa się nasza społeczność.

Spotkanie w WOK miało charakter podsumowania całego roku obchodów 740-lecia. Był to czas intensywnej pracy, wielu wydarzeń i inicjatyw, które przypominały o historii miasta, ale też o tym, jak ono wygląda dziś. Wystawa stała się naturalnym finałem tych działań.

Ekspozycja będzie dostępna do 15 grudnia. Po jej zakończeniu osoby biorące udział w projekcie otrzymają swoje portrety. Wernisaż zamknął jubileuszowy rok i jednocześnie pozostawił uchwycony w kadrach obraz współczesnego Wołowa.

dz



Nagrodzone przez burmistrza fotografki.

Fot.WOK



Fot.WOK



Fot.WOK



Fot.WOK



Fot.WOK



Fot.WOK

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Działka niezabudowana nr **57 Am 32** o pow. 0,1020 ha.
Księga wieczysta nr WR1L/00040004/1
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MN/24** – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z nieprzekraczalną linia zabudowy i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.
Działka jest porośnięta krzewami i młodymi drzewkami.
Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.
Sprzedaż działki następuje w stanie istniejącym, bez uzbrojenia.
Działka posiada dostęp do drogi publicznej przez nieurządzoną lecz wydzieloną geodezyjnie drogę wewnętrzną - ul. Kwarcowa (działka nr 53 Am 32), stanowiącą własność Gminy Wołów.
Gmina nie zobowiązuje się do budowy infrastruktury, a kupujący jest tego świadomy i zrzeka się w przyszłości jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu w przyszłości, a także wyłącza się rękojmię z tego tytułu w umowie sprzedaży.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 108.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**
Wadium – 11.000,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
W umowie sprzedaży zostanie ustanowiona odpłatna i nieograniczona w czasie służebność na rzecz każdoczesnych właścicieli lub współwłaścicieli działki nr 57 Am 32 polegająca na prawie przejazdu i przechodu przez będącą własnością Gminy Wołów działkę nr 53 Am 32, dla której Sąd Rejonowy w Wołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1L/00050054/9, w celu zapewnienia dostępu do drogi publicznej. Nabywca działki nr 57 Am 32 będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz Gminy Wołów, przed zawarciem umowy sprzedaży, wynagrodzenia za ustanowienie wyżej opisanej służebności w kwocie **7.995,00 zł brutto.**
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **15.01.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

Ogłoszenie płatne

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Piotr Mikosz. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film &TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Rodziny z powiatu wołowskiego czekają na pomoc. Ruszyła 25. edycja Szlachetnej Paczki

Na stronie www.szlachetnapaczka.pl można wybrać rodzinę z najbliższej okolicy, której sytuacja najbardziej porusza. W powiecie wołowskim w tegorocznej edycji na pomoc czeka piętnaście rodzin. To ludzie w różnym wieku i w różnej sytuacji życiowej, jednak wszystkich łączy jedno – brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb.



W sobotę, 15 listopada o godz. 8:00 Szlachetna Paczka po raz 25. udostępniła internetową bazę rodzin potrzebujących wsparcia. To moment, w którym tysiące historii pojawiają się w jednym miejscu po to, by ktoś mógł zatrzymać się na chwilę, przeczytać i podjąć decyzję: „Pomogę właśnie im.” Program od lat przypomina, że obok nas istnieje równoległy świat biedy – często ukryty, pozbawiony głosu, a jednak obecny na wyciągnięcie ręki. To wielka rzecz tak pomagać, mówią organizatorzy, zachęcając do wejścia na stronę Szlachetnej Paczki i wyboru rodziny z najbliższej okolicy.

Wśród mieszkańców powiatu wołowskiego które czekają na pomoc są samotne seniorki, jak 93-letnia pani Iwona, która całe życie radziła sobie sama, a dziś, w bardzo skromnych warunkach, marzy jedynie o piecu typu koza, dywanie i karmie dla swoich psów. Podobnie pani Maria, dziewięćdziesięciolatka, która po poważnym wypadku nie jest w stanie samodzielnie przygotować posiłku. To dla niej żywność i środki czystości są najważniejsze. Pani Anna, 66-latka, po śmierci męża i zwolnieniu z pracy stara się utrzymać dom oraz zwierzęta, które traktuje jak rodzinę. Brakuje jej podstawowych rzeczy – łóżka, chemii gospodarczej, jedzenia. W podobnie trudnej sytuacji jest pani Irena, 74-letnia kobieta, która po upadku stała się zależna od sąsiadów. Bojąc się wychodzić z domu, żyje w czterech ścianach i potrzebuje przede wszystkim farby do odświeżenia mieszkania, żywności i środków czystości.

W bazie znalazły się także rodziny mierzące się z ciężkimi chorobami. Pan Jurek, 64-latek, po urazie kręgosłupa i śmierci żony stara się poradzić sobie sam, choć brakuje mu podstawowego wyposażenia i żywności. Podobnie duet braci – 64-letni pan Adam i 61-letni pan Wojciech – żyjący wspólnie po tym, jak pan Adam przestał chodzić. Ich największym marzeniem jest łóżko rehabilitacyjne i możliwość rehabilitacji. Z kolei pani Magdalena, 68-latka, od lat uwięziona chorobą w mieszkaniu, pilnie potrzebuje lodówki, chemii i żywności.

Wśród potrzebujących znajdują się także rodziny z dziećmi. Pani Aleksandra samotnie wychowuje dwóch synów i od miesięcy nie może znaleźć zatrudnienia. W jej domu brakuje kuchni, odpowiedniej odzieży i żywności. Państwo Jacek i Agata, wielodzietna rodzina, od lat borykają się z problemami finansowymi i zdrowotnymi. Dzieci marzą o łóżku piętrowym, a dorośli o odzieży na zimę. W podobnie trudnej sytuacji jest młode małżeństwo – pan Adrian i jego partnerka Justyna, którzy wychowują dwójkę dzieci, a trzecie wkrótce pojawi się na świecie. Brakuje im praktycznie wszystkiego: od lodówki, przez ubrania zimowe, po meble. Szczególnego wsparcia wymaga także rodzina pani Iwony i pana Leszka, których 6-letni syn Adam choruje na nerwiakowłókniakowatość. Rodzice potrzebują sprawnego piekarnika i podstawowych mebli, a chłopiec – ciepłej odzieży.

Są też osoby dotknięte nieszczęśliwymi losami. Pan Marek, 74-latek, po utracie nogi stara się na nowo nauczyć życia w zmienionej rzeczywistości. Dla niego najważniejsza jest możliwość utrzymania czystości oraz karma dla jego psów, które są jego największym wsparciem.

Historie tych rodzin, choć różne, pokazują wspólny problem: brak dostępu do rzeczy, które wielu osobom wydają się oczywiste.

W komentarzu do tegorocznej edycji Joanna Sadzik, prezeska Stowarzyszenia WIOSNA, przywołuje historię pana Edwarda – jednego z tysięcy seniorów, którym po opłaceniu rachunków na życie zostaje 30 zł miesięcznie. Jak mówi, dla takich osób działająca lodówka, ciepła kołdra czy odzież na zmianę są nieosiągalnym luksusem.

Szlachetna Paczka co roku przypomina, że wsparcie można nie tylko przekazać, ale też mądrze dopasować do realnych potrzeb. Wolontariusze odwiedzają rodziny, poznają ich sytuację i opisują ją tak, by pomoc trafiła do tych, którzy naprawdę jej potrzebują. Weekend Cudów, podczas którego paczki trafią do wybranych rodzin, odbędzie się 13 i 14 grudnia.

Organizatorzy zachęcają, by paczki przygotowywać w grupach – wraz z przyjaciółmi, współpracownikami, sąsiadami czy klasą szkolną. Taka współpraca sprawia, że obciążenie finansowe rozkłada się na wiele osób, a sama inicjatywa staje się wspólnym przeżyciem. W poprzedniej edycji jedną paczkę przygotowywało średnio aż 31 osób.

Rodziny z powiatu wołowskiego czekają na tych, którzy zdecydują się podarować im coś więcej niż rzeczy – szansę na godne życie, poczucie bezpieczeństwa i to, co najważniejsze: świadomość, że nie są sami. To właśnie teraz każdy może zrobić coś wielkiego, wybierając jedną historię i odpowiadając na nią konkretną pomocą. **dz**

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl ea16087b97

Twoje zdrowie. W dobrych rękach.

Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie wzięło udział w kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy"

W Polsce wciąż setki tysięcy dzieci doświadczają przemocy w domu, szkole i otoczeniu. Nasza akcja przypominała, jak ważne jest wsparcie, opieka i ochrona najmłodszych również w Powiecie Wołowskim.
Podczas finału kampanii personel naszych przychodni w Brzegu Dolnym i Wołowie ubrał się na czerwono, co było gestem troski zwracającym uwagę na problem przemocy wobec dzieci i podkreślającym, że każde dziecko zasługuje na szacunek i bezpieczeństwo.
Razem możemy budować świat, w którym dzieciństwo daje siłę, bo każde dziecko zasługuje na bezpieczne i pełne ciepła dzieciństwo.









Szanowni Państwo,
oddajemy w Państwa ręce stronę informacyjną, na której znajdą Państwo aktualne wiadomości bezpośrednio z Powiatowego Centrum Medycznego.
To miejsce, w którym pacjenci oraz mieszkańcy powiatu mogą szybko dotrzeć do ważnych informacji o naszej placówce.
Cieszymy się, że możemy dzielić się nimi z lokalną społecznością. Zapraszamy do lektury.

Bartosz Granat,
Prezes Powiatowego Cenrtrum Medycznego w Wołowie

Odwołaj wizytę jeśli nie możesz przyjść i pozwól innym skorzystać z pomocy lekarza

W obu naszych przychodniach w Brzegu Dolnym i Wołowie pojawiły się liczniki pokazujące, ile wizyt nie zostało odwołanych. Od stycznia do listopada aż 1 783 wizyty nie zostały wykorzystane. To terminy, które mogły trafić do pacjentów naprawdę potrzebujących pomocy. Każda niewykorzystana wizyta wydłuża kolejki i ogranicza dostęp do lekarzy. Odwołanie wizyty to prosty gest, który naprawdę pomaga innym.



Po prostu zadzwoń i odwołaj wizytę!
Brzeg Dolny - 71 380 53 33
Wołów - 71 777 60 30

Zmieniamy przychodnię w Brzegu Dolnym dla komfortu i wygody każdego pacjenta



Wiemy, że remonty mogą czasem utrudniać wizyty. Dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość.
Obecnie w przychodni w Brzegu Dolnym powstaje nowy punkt pobrań, a w następnych etapach zaplanowano gruntowny remont poradni „K" oraz modernizację wybranych gabinetów lekarskich.
Nowe wnętrza i udogodnienia sprawią, że korzystanie z naszej przychodni będzie komfortowe i wygodne.

Sprawozdanie PCM dla radnych Brzegu Dolnego i Powiatu Wołowskiego

Na obu sesjach prezes PCM Bartosz Granat wraz z dyrektorem finansowym Kamilem Jeżyną i dyrektorem medycznym dr. Jakubem Dynią przedstawił sprawozdanie z działalności spółki.



Zapis wideo na brzegdolny.posiedzenia.pl oraz powiatwolowski.esesja.pl

Powiatowe Centrum Medyczne

Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna w Brzegu Dolnym:
Rejestracja ogólna - 71 380 53 33
Rejestracja dziecięca - 71 380 53 95

Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna w Wołowie:
Rejestracja ogólna - 71 777 60 30
Rejestracja dziecięca - 71 777 60 25

pcmwolow.pl www.facebook.com/PCMWolow

eprasa.pl ea16087b97

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KARPACZ



REKLAMA

eprasa.pl ea16087b97